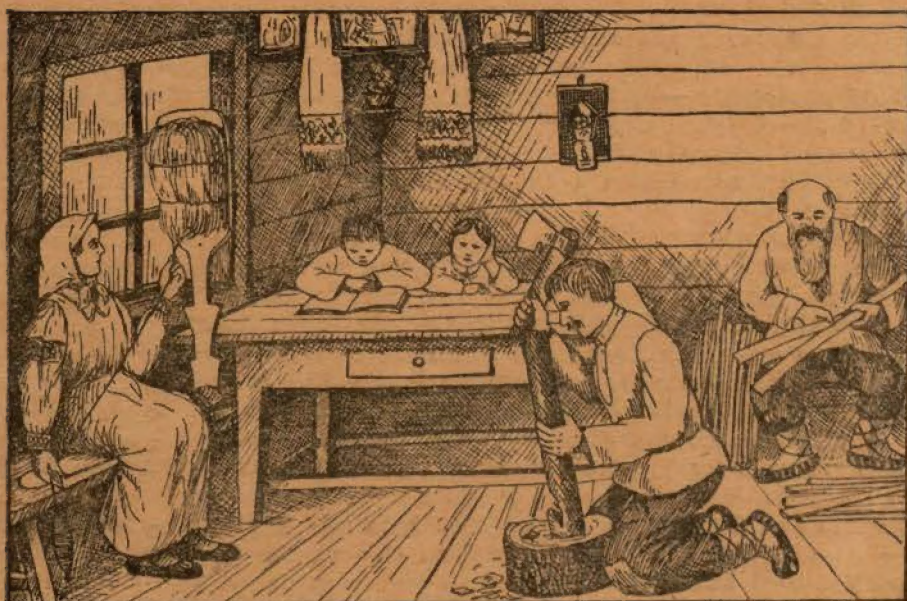


S. Paŭlovič

Zasieŭki

Biełaruski lemantar dla chatniaha
navučańnia



V I L N I A 1 9 3 7.

Jak vučyc čytać i pisać.

Čytać, značyc havaryć pa knižcy, bo ũ knižcy nadrukavany litarami abo bukvami tyja samyja słowy, jakija my havorym. Jak koźnaje vusnaje słowa składajecca z paasobnych hukaŭ, tak i koźnaje nadrukovanaje słowa składajecca z paasobnych bukvaŭ. Bukva — znak huku. Kolki ũ słowie hukaŭ, tolki i bukvaŭ. Koźnamu huku ũ słowie adpaviadaje peŭnaja bukva. — Vučycca treba nia hukaŭ, a bukvaŭ. Raniej čym pakazać bukvu, treba vydzialić u słowie huk, jaki adpaviadaje hetaj bukvie. Vydzialaj razlażyŭšy słowa na składy, a składy na huki (chata... cha-ta... ta... t). Huki treba zaŭsiody vyhavarvać čysta: nia možna vyhavarvać be, pe, te, ce, el, eł, er, es, ka, cha..., a zaŭsiody vyhavarvać: b', p', t', c', m', l' (čviorda), r', c', k', ch'... — Bukvy roźniacca adna ad druhoj. Čaj vučań dobra ũhledzicca ũ bukvu, jakuju vučycca, a kab jana lepš i chutčej utrymałasia ũ pamiaci, čaj pašukaje jaje ũ druhich miascach lemantara ci druhoj jakoj knihi abo staroj hazety. Pry hetym čaj koźny raz hołasna vymaŭlaje jaje huk — i paasobku i ũ celym słowie. Čytać treba adrazu celaje słowa. I naahuť uvieš čas navučańnia čytać tolki celymi słovami. Kab jany nia byli słovami biaz sensu, treba dawać ich u peŭnych skazach, jakija składaje na pačatku toj, chto vučyc, a pašla sam vučań, napr.: kali čytajecca słowa „koš“, treba daća: „koš staić na padłozie“; — čytajecca słowa „syr“, daćaj: „syr švieży abo syr na stale“; — čytajecca „łapa“, daćaj: „łapa sabaki“ i h. d. Nikoli nie padskazyvaj, jak pračytać słowa. Papravić možaš i musiš, ale za vučnia nia čytaj. Čaj vučań sam dachodzić da ũsiaho. Mienš havary ci tłumać. Vučań sam spytuje, čaho nie rozumieje. Čaj vučań pry tabie jaknajbolš čytaje, paŭtaraje. Razumiejecca, čytańnie budzie na pačatku marudnaje. Inakš nia moža i być. I čaj čytaje marudna, aby pravilna. Čytać treba zaŭsiody z rozumieńniem, šviałoma, dumajučy ab tym, što čytaješ i zaŭsiody bačačy vačyma čytanaje słowa.

Piśmo najlepš pačynać, jak projdzieš pieršyja 10—15 bukvaŭ. Piśmiennyya bukvu pakazany na staronkach 41—43 lemantara. Koźnuju adnu bukvu davoli napisać niekalki разоŭ. Nie pavinna być taho, kab vučań — jak to moža zdarycca — pisaŭ jaje dziasiatki i sotki разоŭ. Čaj znajomicca z bukvaj, jakuju vučycca, u celych słovach, i to nie ũ adnych i tych-ža, a roznych, biaručy ich z navakolnaha žyćcia ci ũłasnych nahladańniaŭ i ũražańniaŭ. Na pačatku heta buduć słowy — rozumiejecca — samyja karotkija, jak na pieršych staronkach lemantara, — a dalej pojduć bolš składanyja, i doŭhija i nakaniec celyja skazy. Jak i pry čytańni, koźnaje słowa treba dawać u peŭnych skazach, kab była dumka (koš... staić na padłozie). Zaŭsiody piśmo pavinna być samadziejnym i šviadomym, nakiravanyim na vyražeńnie našych dumak i pačućciaŭ.

Kali vučań piša, treba papiaradzać usialakija pamyłki (kab nie piarastaŭlaŭ ci nie prapuskaŭ bukvaŭ i pad.). Čaj piša marudna, aby zaŭsiody pravilna. Navyk chutkaha piśma pryjdzie sam saboku z praciaham času. Nikoli nie dazvalać pisać drukavanymi bukvami. Pisać lepš čarnilam, jak alavikom, pisać u adnym sšytku — na pačatku zusim biaz liniejek (aby tolki pravilna schapiŭ fihuru bukvu), pašla pa adnej i miž dzviamia liniejkami, pakul nia zmoža zusim abchodzicca biaz liniejek.

180
S. PAŬŁOVIČ.

ZASIEŬKI

**Bielaruski |lemantar
dla|chatniaha navučańnia.**

Z mnohimi malunkami |mastakoŭ — U. Paŭlukoŭskaha,
J. Drazdoviča i M. Vasileŭskaha.

Vučysia, niaboža!

Vučeńnie pamoža

Zmaŭacca z niadolaj...

J. KUPAŁA.

Vilnia, 1937.

VYDAŇNIE BIELARUSKAHA VYDAVIECTVA „BIELPRES“.

Беларуская Друкарня ім. Фр. Скарыны, Вільня, Завадная вуліца № 1.

a



am...am...

m

mama

u



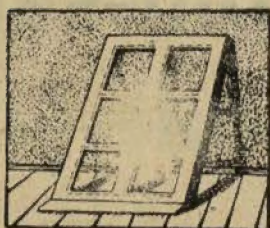
mu...mu...

ua...ua...ua...

a... a... a...



r



rama

mur



a

m

u

r

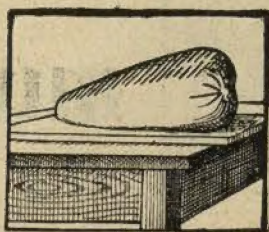
y



rama-ramy

mur - mury

s



syr

syry

rasa...ryna...

o



som-samy

rymar

rymary



u mury syra

y

s

o

n



nos-nasy

nara-nory

u mamy syn



ryna

rana

k



kasa

kosy

ruka kuma syn



rak u nary

na suku saroka

p



kapa

kopy

kanapa

papar

pakosy

ł



łapa

aporak

łapka

apołak

kołas-kałasok

sałoma



aroł-arły

snop-snapy

pała rasa na pakosy

na rynku mała masła

p

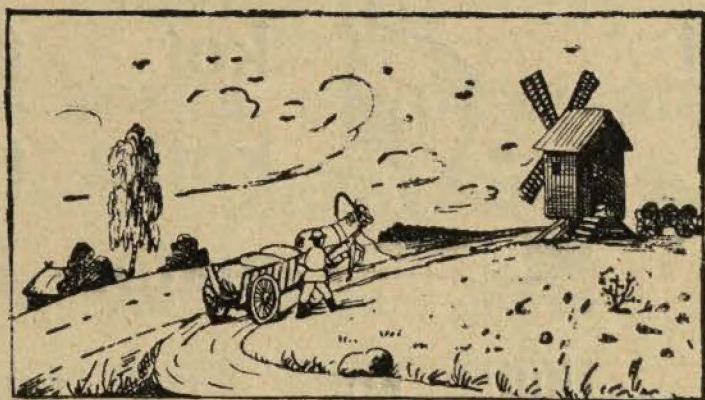
ł

aA

uU

oO

yY



mM

rR

sS

łŁ

kasa nara Łysa Symon

koska norka Łyska Raman

mak rama rasa ryna

smak krama krasa krynka

Łyska łasy na małako

Kruk na suku kra...kra...

Na sonku ros mak, krop.

Apanas kury pas.

kK

pP

nN

t

T



kot tok

kotka tyn

matok Taras

kut kot rot tałakno

kust knot krot pałatno

Tata doma? | krot
 Tata doma. | u nary



v

V



sava voka

pavuk vołas

płavuk vosk

Nasta kapala morkvu.
 Mama kłala varyva na łavu.

tT

vV

Z

Z



zamok

voz-vazy

zorka

zvon-zvany

maroz-marazy

zara voz kaza mova

zorka vuzka kazły zmova

Za płotam raka.

U Murzy łapy.



KAZA. Vysoka vyrasta łaza. Kaza
psawała łazu Łaza prapała.

KAZKA. Mama kazała kazku. Pruzynka
zasnuła.

d dom
 dym
D dywan



sad-sady
 sud-sudy
 płod-płady

duda vuda kałoda
 dudka vudka kałodka



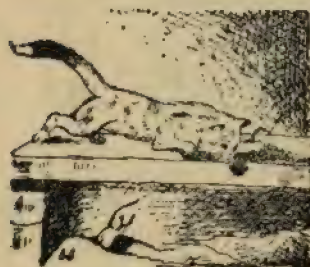
mołat małady

drozd - drazdy

Doktar z Rakava.

U Danuka na panadvorku drovy.

Mama dała Todaru aładku.



Kotka.

Ukrała kotka sała.

**Mama za prutok. Kotka
 na vakno, z vakna na-**

dvor, potym na dom.

dd Mama addała kotku Pranuku.

h

H



harod puha
 horad paroh
 hoład zahon
 hołas Haradok

hudok hurok łuh kurhany

hrudok hurtok płuh hruhany

Tadorka zasnuła pad stoham.

Hanka zasunula hołku za abrazok.

Huska sykała na małoha Ryhorku.

Haspadarka.

Dom. Panadvorak. Humno.

Kurta. Padlaska mu-mu-mu...

Huska ho - ho - ho... Kury

ko-ko-ko...



Za sadam harod. Mama kapala hrad-
 ku Za harodam vyhan, a tam zahony.

h

H

b boty

baba

B Bobka



zub - zuby

dub - duby

hałub - hałuby

rama łub truba zvanok

brama łubka trubka zbanok

Baran rahaty.

U Butryma bahata ryby.

zubr - zubry



U zubra hruby łob, hruby horb.

b

B

Š myśy

myśka

Š Muśka



śyba kasa

śory kaśa

suło Śaryk

śaśa — śaśok — śyśka

koś

wałoka

krot

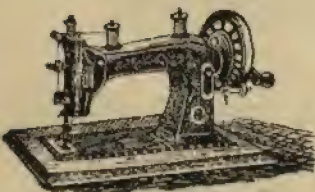
śnur

kośyk

wałośka

śrot

śurka



naśa maśyna

mama śyła

Mama suśyła syry.

Łysa paśła na paśu.

U Tamaśa kapśuk.

Naśy śnury pa darohu.

PRYKAZKA. Śto haława, to rozum.

ś ś

ś ś

t T v V z Z d D h H b B

atava	varta	skrypka
trava	kvarta	skrynka
strava	skvarka	skarynka



špak
šustry



karšun
strašny

SS Hramada davała ssypku na škołu.

ZZ Pruzyna razzłavała Zacharku.

Płotka.

š Š

Naš stavok bahaty na ry-
bu. U rybaka vuda. Papała
rybaku płotka na vudu. Ry-
bak rady. Raptam płotka par-
vała vudu, dy skok u vadu.
Rybaku škada.





Rynak u Haradku.

Rana rynak u Haradku. Pašla na rynak
mama, Tadora, Kandrát za vozam.

Pad horadam raka, praz raku most, za
mostam zaraz sad.

Tadora pradała pud bobu, Kandrát —
łomu, dva pudy kapusty.

Mama pradała hryby, masła, try syry.

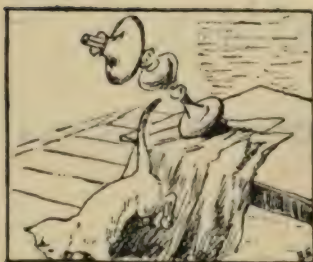
C

capy pa - c - uk
 cana łan - c - uh
 cybuk Hry - c - uk

C

cyrkun

Łuh. Sonca. Kascy
 śnurkom...



kotcy za škodu dub-
 com... cupu - łupu...

KRYSTA. Upała Krysta, zapłakała. Ma-
 ma pacaławała Krystu, dała cacku, cukru.
 Krysta cukram vymazała huby, tvar. Mama
 dała vady pamycca.

CC

CYHAN. Dom cyhana —
 voz, buda. Haspadarka cy-
 hanava — kabyła, sabaka. U
 cyhana puha.



Ž žuk

žur



nož vuž

nožyk luža

Ž žaba

nožka saža

kryž ľuh ľožak zorka

kryžyk ľužok ľyžka žorny



Roža pryhoža. U sa-
žalcy šmat ryby. Žonka
Tamašova žala žyta.

Pastušok.

Mały Adamka — pastušok. Na pastuš-
ku kažušok, tatava šapka.

Adamkava stada — ľysa,
Padľaska.

Žuk kurtaty. Adamka z Žu-
kom tavyryšy.

Žuk, sľužy!

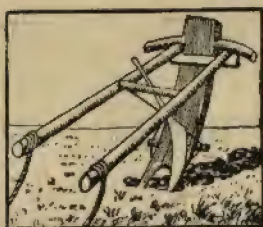


Ž



Ž

ch



sacha moch
mucha chvost
łasucha chutar

Ch

chata -
 chatka

chutka
 chustka

puch -
 pusok

chmara -
 chmarka -
 chmarna

U łapuchu
 rapucha.



PRACA. Nasta myła schody, stoł, usłon.
Mama łatała abrusy, stary Charyton—cha-
mut. Łukašycha šyła Zacharku šapku.

i

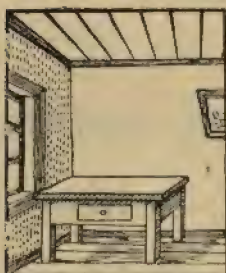


husi sani paroh
honi piroh
koni sini pirahi

I

Našy honi da raki.
Ni chuchu, ni duchu.

I



stol vuhoł - vuhol
stoł łoh - loh
stal błycha - blacha

L

bułka - bulba - lulka

Koni pałamali ahłobli.

Haspadary kasili viku. Ihnat
i Michalina hrabili i sušyli.



Ad Vilni da Lidy—šaša.

PRYKAZKA. Nastali kaladki — haspa-
darom paradki.

e



repa harech bez
recha dreva šery

E

chren cehła strelba

Rahuli dali ceły cekar bulby.

Eva pašla na hreblu.

Helka i Vincuk — adnahodki.

ie



siena kasiec
sierp chłapiec
vieras chlaviec

kubieł - kubła

rubiel - rubla

Pinsk, Kleck, Bielsk — našy harady.

Biełarus nikoli nie pakinie rodnaha paletku.

Na Biełarusi bahata lesu, ryby, skury,
lonu, ale sam biełarus biedny.

PRYKAZKA. My sami z vusami, tolki
nos nie abros.

ia sała masła ziernie vazy
siało miasa ziamla viazi



vienik vietryk biedny
vianok viatrak biadak

Marysia haniała cialaty na vyhan.
Ciahniki nie dla našaha biedna-
ha sielanina.

Cieciaruki ranicami takavali
pa biarozavych lasoch.



Zosia.

Babula pryniasła Zosi cukierki. Zosia da-
ła mamie i Anielcy. — Mała dała, Zosia! —
skazała Anielka. Mama pacaławała piastun-
ku i addała Zosi cukierki. — Kab bolš
tabie było, — skazała. — Mnie nia treba.

Prykazki. Nia šumi mucha kala vucha. — Nie
vialiki pan — pieralezieš i sam. — Boža, pamaży, a ty,
niaboža, nie laży.

io siasstra hniazdo ciomna kacianio
 siostry hniozdy ciopła myśanio

Asioł vioz voz bulby.

Vaviorka viasiola skakała
pa halinkach.



O, naš Nioman volny, bystravodny!

Zahadka. A što čorna nie čarniona? A što sinie
nia siniona? A što bieła nie bialona?

iu



ziazziula

parsiuk

krasula

kapciury

Usiudy biednamu ciażka.

Viek kaziulki karotki.

Kaziuk.

U Vilni na Kaziuka vialiki torh.

Usiudy vazy, pałatki, stały. Kruhom homan, kryk,
żarty. Tam muzyki, tam štukary. Na vazoch dla pradaży
pałatno, hryby, cybula, masła, harški, viodry. Na stałoch
bułki, abaranki, pierniki, cukierki, knižki, lalki, kukuci.

Z padarkami viarnułasja Ruzia da chaty.

č



čarot čas noč
 čarapok pčala lýč
 žančyna dubčyk kuča
 čáčotka anuča rahač

č

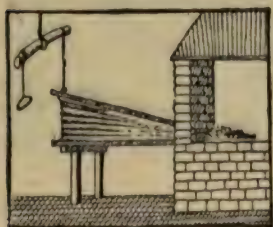
viecier šaviec voka suk smyk
 viečar švačka vočka sučok smyčok

Čabor pachučy.

Kasačy i čarot pakryvali
 bałoty.

Bandary nabivali abručy na
 bočki.

Haspadarka biez haspada-
 ra płača.



chmiel

čmiel



Horan čorny.

Zahadka. Dva wały, čatyry chvasty.

Prykazki. Nie chvali dnia da viečara. — Vieč
 żyvi, vieč vučysia.

c C ċ Č ch Ch ile E l L

ko - s - ka ca - c - ka ka - z - a

ko - š - ka ka - ċ - ka ka - ž - an

stručok

stružka

Bazyl—chłopiec niażhrabny, Staluk—sprytny.

Režyca i Rečyca — harady na Bielarusi.



Zamak u Miry.

Mir — stary, stary horad. Ciapier miastečka. U im rečka Miranka.

Zamak taksama stary. Kruhom nasypy i kurhany. Vobak zamku sad. U sadzie carkva, u carkvie lochi. Tam hraby. Pry darozie kaplica.

Mury zamku z cehły. Zvonku mury zachavalisia dobra, u siaredzinie biaz dachu, biez vakon.

Ć

Ć



łapata mołat brat
 łapać małoć brać
 borć baćka
 ćwiek ciućka

bicca - bić

mycca - myć

Calinu ciażka harać.

Ćviaki abo hvazdy robiać z żaleza.

Čechi i słavaki — słavanie.

„Syć, Boża!“ — kažuć u nas, kali baćać
 kaho za stałom kala stravy.

Vikcia — sirata: biaz baćki, biaz maci.

Ů kata i myšku (hulnia)

Pabralisia dzieci za ruki,
 trabili koła. Symonka — kot,
 Marysia — myška. Symonka
 sprytny i chitry.

Kot niaraz rvie koła, ale
 myški katu nia dali.



Prykazka. Biada choć mućyć, dy żyć vućyć.

roũ	kaũbasa	žeũžyk	Aũdosia
ũ	kroũ	staũbun	aũcyna
voũk	dreũca	dziaũcyna	Aũłas



šaviec	kraviec	drovy
šaũcy	kraũcy	dreũca

Voũk vyrvaũ aũcu sa stady i panios u les.

Tadeuř Sauliĉ i Saũka Kazłoũski pachodziaĉ z wioski řauliĉy.

Ryba ũ race, dy nia ũ ruce.



Kot bolř pryvykřy da cha-ty, sabaka — da haspadaroũ

Dzieci i sabaka.

Dzieci lubiaĉ sabak. Sabaka zaũsiody achvoĉy i pabiehaĉ z dziaĉmi, i na ziamli pavalacca. Dzicia i pakryũdziĉ sabaku, ale ci ĉuũ chto kali, kab sabaka pakusaũ małoha?

Pastuch biez sabaki nie pahoniĉ stady. Dla abodvuch adna ũ poli skarynka chleba.

Prykazki. Ataũka — sienu prybaũka, dy nia ũmieũ skasiĉ Saũka. — Spasaũka — łasaũka, a Piatroũka — haładoũka. — Płakaũ, płakaũ — usio Boh adnakaũ, a paĉaũ skakaĉ, dyk i Boh paĉaũ dawaĉ.

J hai - haj
rai - roj
J kii - kij



vulej
chvojka
lejcy

paić - pojła namitka - najmitka

Vika i seradela jduć na siečku, łubin —
pad żyta.

Andrej Ziaziula napisaŭ knižačku dob
rych biełaruskich vieršaŭ.

Muzykanty jznoŭ zajhrali,
choć biarysia ũ boki,
až chłapcy dziaŭčat
pabrali
i pajšli ũ skoki.

Nia vučysia, brat, kuryć...
Što tuć doŭha havaryć.
Sam-ža čuŭ ty ad ludziej:
dym — chvaroba dla
hrudziej.

Najbolšy naš vorah — ciemnata.

Zahadka. Noh niama, a jdzie; choć biaz krył, dy
lacić; nia żyva, a hudzie; usia z vady, a haryć.

Prykazki. Nie ũvažaj na ũradžaj, a żyta siej.—Kab
vola, znajšoŭ-by sabie pola. — Kulik čajku ũziaŭ za ču-
bajku. — Budzie kij, dy nie taki.

Ś koska spać sny svaty
 Ś kośka śpiać śnić śviata



śliva karaś Staś
 raślina Michaś Ściapan

paśla paśla abo pajśla paśviła

Biełaruś — moj rod-
 ny kraj.

Biełaruś ad wieku
 kraina biełarusa.



Staś i Maryśka pryniašli z lesu bruśnicaŭ.
 kascy kości || Kotcy żarty, myšcy ślozy.

Zvon azvaŭsia sa zvanicy —
 da kaściola mał i star
 jduć, kab Bohu pamalicca,
 dań złażyci na aŭtar.

A. ZIAZIULA.

Zahadka. Ni stuku, ni huku—śuš pad vakno.

Prykazki: Maroz u śnieżni i śnieh vyšej chaty—bu-
 dzie hod tady bahaty. — Paśpiech ludziam na śmiech.

Ż łąza hrazka lez pieralez
Ż łażniak hraż łaż pierależ

żbiadnieć żniavaha

Vysoka ů niebie żvinieů żaůranak.



Żmicier i Kużma pajšli ů
les pa hryby.

Zahadki. Visić sita nia rukami żvita. — Nia żliča-
na, nia śpisana, kolki na im abručou.



Haściniec abo bałśak. Šyroka lahta daroha.
Pa bakoch, byccam ściana, vyciahnulisia biarozy. Na da-
rozie pušta. Usie sialanie na poli, pry rabocie.

ja jahnio
jazyk
Ja jahady



jajko Źniaja
„imia“, a nie
„imja“

Ja — syn viaskovych šerych chataŭ i im zastanusia naviek (M. Mašara).

Janka Kupała i Jakub Kołas najvialikšyja biełaruskija paety

Prykazka. Kaladki—dobryja šviatki: bliny dy aładki.

je ježa ajer zajezd sieje
Je jechać jelnik źjezd źjeŭ

Ziaziula svaje jaježki kładzie ŭ čużyja hniozdy.

Biełarus advieku nie pakidaje rodnaha paletku.

U biełaruskaj chacie najčасьciej try-čatyry vakny, z jakich dva na paŭdzion.

Kazimier Svajak (ksiondz K. Stepovič † 1926)—biełaruski paet, pisaŭ vieršy. Jahony zbornik „Maja lira“.

K. Svajak staraŭsia, kab u kaściołach navuka dla biełarusaŭ adbyvałasja ŭ movie biełaruskaj i kab biełarusy malilisia pabiełarunku. Dziela hetaha apracavaŭ malitaŭnik „Hołas Dušy“.

ju jurhinia junak Julka
Ju juška kuplaju Jurka

Kožnaja žyviola lubić šviežuju zialonuju travu.

Prykazki. Byčki bušujuć — viasnu čujuć.—Adna-
bo Jurku ūpuścili, i ūsia chata zajuryłasia. — Jury pasie
karovy, a Mikoła — koni. — Pakrovy pakryvajuć: travu
nistom, ziamlu śnieham, vadu lodam, a dziaŭčat — šlub-
nym čepkam.

jo sioleta stajonka
Jo chvajovy dajonka



Prykazki. Nie ū svajo prosa nia tyč nosa. — Pa-
paŭsia, žučku, u panskuju ručku.

Zahadka. Letam jołka, a zimoju ciołka (kanopli).

V a j a k i.

Jak vajaki jduć pachodam,
hałasisty dudy majuć,
dudary na henych dudach
maršy hučna hrajuć:
du, du, du, du!
maršy hučna hrajuć!

f	fabryka	kufar	aficer
	fasola	šufal	Alfons
F	felčar	falvarak	Felka

Fabryki vyrablajuć papieru, sukno, pałat no, pančochi, chustki, sierniki, fanieru i in-šyja rečy. Faniera abo dychta jdzie na ša-fy, kufry, šuflady.



Prahuli fabryčnyja hudki. Zadymili kominy. Huduć mašyny. Kruciacca koły. Šastajuć pasy. Žvinić pavietra. Napružany postaci rabočych. Tvary ich harać ahniom. Ljecca pot z ich curkom.

G vymaŭlajecca ćviodra, užyvajecca ũ niamnohich słovach: mazgi, ganak, Aga-ta, fatagrafija, geografija i dr. słovy.



CC

My należym da narodu,
što ad świetu da zachodu
kożny z hora ũtroje hniecca,
adnak horu nie dajecca.

CIOTKA.

Bystravodny Nioman, pieršabytnyja pušczy, stary ha-
ścinniec, vuzkija sialanskija pałoski, biednyja viosački po-
bač pyšnych pałacaŭ, kuźnia ũ kancy siała, klokat busła,
ziaziula nad rakitavym kustom, zialonaje Kupalle, viasio-
łyja kaladki z lavonichaj, pieśniami i kazkami — voś nie-
vialički abrazok našaje sivoje, sivoje „kazki“ — Biełarusi.

„Hodzi nas u łapci abuvać!“

(J. KUPAŁA).

|| zielle... viasielle... ralla...

Vilnia staić na Vialli.

Biednamu dobra i hallo.

Kaval kuplaje vuholle.

ń vahoń koń-kania buńka
ahoń pievień huńka

Ci sava ab pień, ci pień ab savu — usio
savié biada.

Śvitaje dzień,

Haryć zara:

Źstavać daŭno, daŭno para!

Bo źniknuŭ cień:

usie Źstajuć

i volu-dolu bjuć-kujuć.

A. ADVAŻNY.

nn kamień kareń son sukno
kamienny karanny sonny sukonny

Hanna pasłała Łukaša konna na poštu.

ńn konik hadzina nasieńnie
końnik hadzińnik Zadubieńnie

„Zdaraviejcie“ abo „byvajcie zdaravień-
ki“ — kažuć u nas pry raźvitańni.

Viečarnicy.

Zimoju Ź wiečar dziaŭčaty i maładzicy chodziać z Ku-
dzielaju da susiedziaŭ. Viasioła tam za praśnicami. Pry-
duć chłopcy — pačnucca novyja pieśni, żarty, śmieški
bez kanca. Casam stareńkaja babula pačnie doŭhuju,
doŭhuju kazku.

ĆĆ bahaty - bahaćcie, żyć - żyćcio

Kućcia pačynaje Kalady.

Padvojny harech zaviecca sparyš.

CC Być byčku na viarovačcy.

CC U Słuččynie i Staŭpieččynie wielmi
dobraja ziamla

Na Bielarusi šmat wiosak z nazovami:
Zarečča, Parečča, Mižyrečča...

Pašla bury ũ lesie šmat sučča i łamačča.

ŻŻ Miesiac żziaŭ poŭnym bleskam.

Koły mažuć kałamażziu.

Maleńkija łastawački ražziavilisia, kab
bački pakarmili ich.

ZZ Na razdarožžy stajaŭ pachileny kryž.
Michalina rassypała pa taku zbožža.

Staronka miłaja, Ty mnohimi zabyta,
šmat spić synoŭ Tvaich adviečnym snom...
Ziamielka rodnaja, ślaźmi i potam źlita, —
my da žyćcia z Taboju znoŭ uvaskrasiom.

A. ZIAZIULA.

ŠS Na Paleśsi šmat bałotaŭ.

Vilenskija biełarusy vydajuć časapis Ka-
łośsie.

ŠS ZAHADKA. Nia kust, a z listami,
nie kašula, a sšyta.

ŠS Padstrešša kryjuć sałomaj.
Pašla bury — zacišša.

ŠC Biełaruski narodny ściah — Pahonia.
Kot trecca ab nahu, kali prosić jeści.

ŠC Jeść za vała, robić za kamara.
Jość u miašku, budzie i ũ haršku.

ŠC ščur ščyra boršč
ščupak ščylna chrušč

Hušču źjeŭ, a žyžku pakinuŭ.

Daj, Boža, kab piłosia, jełasia i jašče
chaciełasia.

Kupalle. Na Kupalle dzieŭki ũjuć vianki, puščajuć
na vadu, palać vohniščy, skačuć praz ich, kab uradziła
dobraje zbožža.

Hlań kruhom, bratok moj rodny,
Padzivi naš rodny kraj:
Jon bahaty, jon prastorny —
Jamu trud ty svoj addaj.

K. SVAJAK.

dz Daktary nam ũsciaŹ davodziać, Źto
chvaroba z brudam chodzić, dyk
parada dzietkam miłym: myjcie ruki
ćysta z myłam.

dź Adhadka (hłań baćynu 22): ćoran voran nie
ćarniony, sinie mora nia siniona, a bieł lebiedź
nie bialony.

Adnu dzirku ładz, druhaja tudy-Ź hladź.

źdz Nakaniec ździejšnilisia maje latucień-
ni: ja — vućań biełaruskaj himnazii.

dźdz Pamior haspadar — u chacie paj-
Źło biazładździe.

Vioski: Lachavićy i Miadźviedzićy kala Baranavić,
Arlaniaty i Źutavićy ũ AŹmianŹćynie, BudŹtaŹ i ŹodziŹki
ũ Vialejšćynie — da niadaũna mieli kulturna - aŹvietnyja
hurtki, narodnyja biblijateki, teatry, u jakich ładzili bieł-
aruskija pradstaũleńni.

Źdz ZboŹŹa biez daŹdŹu Źoũknie ũ poli.

Moładz, vy siła ũ koŹnaj chacie,
Vy — soniejka, radaŹć dla baćki, dla maci.
VućycieŹ, starajcieŹ, bahaćcieŹ u siły,
Bo Źdze vas nadziejaj kraj naŹ radzimy.

A. ZIAZIULA.

Skaročanyja słovy.

jo' „A pasahu mnoha, bratka,
vytrasieš dziaŭčynie, —
Bohu dziakavać, dastatku
jo' nia mała ŭ skryni.“

na't U wioscy ciš zapanawała:
na't sabaka ani źviahnie.

tre' Kruci nia kruci, a tre' pamiarci.
Maciej źmierz — ruki tre.

mo' Lon treba abrablać mo' sorak ra-
zoŭ, adsiul słowa „saročka“.

šce Šče soniejka nia ŭzyjšło, a haspa-
dar byŭ užo na poli.

Vučysia, dziciatka. Vučycca, patrebna.

Šukaj sonka, praŭdy, chaj rozum
nia śpić.

Bo što ty paznaješ, u vadzie nie
zatonie,

Vichor nie raźvieje, u vahni nie zharyć!

„ŁUČYNKA“.



Біларуская школа.

Usie my z hetaha kraju tak zvanyja „tutejšyja“ — biełarusy. Nas usich — katalikoŭ i pravasłaŭnych — abjednyvaje mova biełaruskaja, usie my adzin narod biełaruski.

Ciažka ptušcy ŭ niavoli. Lotaje, biednaja, pa kletcy, bjecca hałoŭkaju ab kraty, kab tolki vyrvacca na volu. Ale darma: bjecca, bjecca, pakul nie zabjecca da śmierci.

Nadvorje pachatadziela.

Jość zababon: niamožna kata vazić na vazie.

Prykazka. Hultaj padjeŭ, dy na bok.

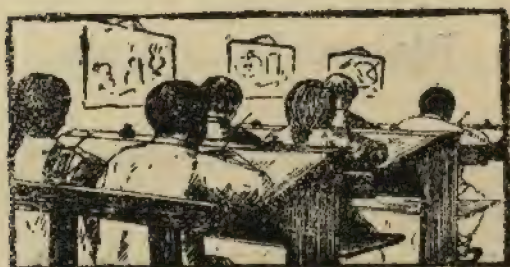
A b e c e d a.

A B C Č Ć D E F G H Ch I J

Ja Je Ju K L Ł M N Ń O P R

S Ś Š T U Ů V Y Z Ž Ž

1 2 3 4 5 6 7 8 9 0



Znaki prypynku.

Punkt (.). Koska (,). Punkt z koskaj abo pasrednik (;). Dva punkty (:). Praciažnik (—). Złučok (-). Niedakaz abo mnoha-kropje (...). Čužasłoŭ („....”). Dužki (). Pytalnik (?). Kličnik (!). —

lll ll ll ll ll ll ll ll

ccc eee ooo zzz /// fff

s t z v h f

a A m M mama

u U r R mur

y Y s S syry

o O n N syn

k K p P pakosy

Apanas Raman
Inop Papar Nasta
I L Lyska arol
t T kust Taras
v V Tava Varyva
z ž ĺ zbožža ĺorka
d D duda Drozd
h H g G Hanka ganak
b B boty Bobka

cč š Cacka šaša
ch ch chata Chrot
i Ÿ ll Mla Lida
jŸ ia ja Janka imia
e ě ie je Eva zjeu
io jo Siostry radyjo
iu ju ciučka Jurka
f F Felka šafa
ralla doždž Sudžidzia
Bielarus — Bačkauščyna

Praktykavaŋni ũ pišmie.

Napišecie:

1) imia i prožvišča svaŋo i svaich rodnych i znajomych, prykladam:
KASTUŠ BUJKA, ANIELA KISIEL...

2) tyja-ž prožviščy pavodle abecedy...

3) jak nazyvajucca wioski, bližejšyja da vašaj, prykladam: ZAPOLLE,
KAZŁOŬŠČYNA, AHARODNIKI...

4) bližejšy horad, miastečka, znajomyja vulicy ũ ich, fabryki, za-
vody, lesapiłki...

5) bližejšyja ci znajomyja reki, vaziory, lasy, bałoty, kurhany...

6) jakija rečy jošč u vašaj chacie i ũ vašaj haspadarcy...

7) jakija imieŋni dajuć u vas koniam, karovam, aviečkam, saba-
kam, katom...



Praktykavaŋnie:

napišy, što bačyš na malunku.

PORY HODŮ: viasna, leta, vosień, zima.
KALENDARNY HOD MAJE 12 MIESIACAŮ abo 52 TYDNI.

NAZOVY MIESIACAŮ i LIK DZION U
KOŽNYM MIESIACY: studzień (31), luty
(28 abo 29), sakavik (31), krasavik (30),
kravień (31), červień (30), lipień (31), žni-
vień (31), vierasień (30), kastryčnik (31),
listopad (30), śnieżań (31).

DNI TYDNIA: niadziela, paniadzielak, aŭ-
torak, sierada, čačvier, piatnica, subota.

PIERAMIENY MIESIACA: ☉ maładzik,
☿ poŭnia, ☽ schod, ☿ vietach.

STARONY ŚVIETŮ: uschod, zachad, poŭ-
nač, poŭdzień.

STARY i NOVY KALENDAR abo STYL. Rożnica miż
obdvyma kalendarami — 13 dzion. Stary adstaje ad
novaha na 13 dzion. Kab stary styl pieravieści na no-
vy i naadvarot, treba da staroha dadać 13 abo ad novaha
adkinuć 13. Naprykład: kali pa staromu 2 traŭnia, dyk pa
novamu Źžo 15 traŭnia. Kali pa novamu 25 vieraśnia, dyk
pa staromu 12 vieraśnia.

Kali pa staromu jdzie adzin miesiac, a pa novamu
pačaŭsia Źžo nastupny, dyk treba da „staroha“ dnia da-
dać 13 i ad sumy adniać tolki dzion, kolki ich jość usia-
no Ź „starym“ miesiacy; tamu 25 śnieźnia pa staromu
stylu budzie 7 studnia pa novamu ($25+13=38-31=7$).
Naadvarot: $13-7=6$; 31 (śnieźnia)— $6=25$.

Čytanka dla dзіaciej.

Zimovyja hulni.

Nie siadzicca ŭ chacie
chłopčyku małomu —
kliča jaho rečka,
ciahnuć sanki z domu.

— Mamačka, hałubka...
prosić jon tak miła:
— moža-b ty na rečku
pahulać puścila?



Ja nia budu doŭha —
zaraz-ža viarnusia;
trošački na rečcy
ŭ sankach pavažusia.

— Nu, idzi pabiehaj,
tolki apranisia,
dy hladzi—ŭ prałomku,
synku, nie ŭvalisia.

K o Ź l i k.

Šerańki koźlik žyŭ u babulki,
byccam u rodnaj miłaj matulki.
Koźlika babka duža lubiła,
u chatancy ciopłaj wielmi piaściła.
Krasački, traŭku, liściki rvała,
koźliku časta ježu dawała.
Ŭ siencach na traŭcy klaŭsia jon spaci,
časta ŭ sadočak biehaŭ hulaci.

Miadźviedź i źniejka

(k a z k a).



Leta. Żnivo. Żniaja źnie żyta na poli. Raptam — z lesu pre miadźviedź, čamuści na troch łapach: čaćviertuju niasie, padniaŭšy dahary. Bačycie — chadziŭ Miška kasalapy pa miod i voš zahnaŭ u nahu via-likuju stramiaku.

Żniejka, ubačyŭšy miedźviadzia, avaj uciakać. Ale-ż miadźviedź idzie y jdzie. Dahnaŭ źniejku i vyciahva- e da jaje choruju łapu. Żniejka ścia- niła, u čym tut sprava i, adkinuŭšy trach, vyniała stramiaku. Miška ab- zaŭ ranu i pajšoŭ... ale nia ũ les,



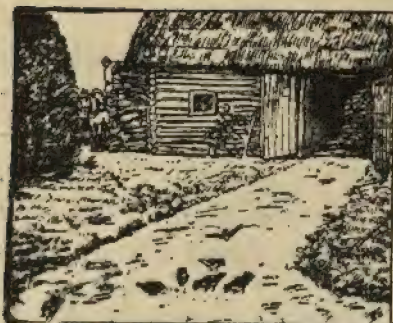
a spačatku na viosku, źniaŭ viadro, jakoje sušyłasia na płocie, viarnuŭ- sia da znajomaha vulla, nabraŭ poŭ- naje viadro miodu i prypior źniejcy ũ padziaku.

Voš była paciecha!

Na haspadarcy.

Ŭ kucie siadzić miadźviedzik — chustku vyšyvaje. A lisič- ka — nievialička chatku prybiraje. A katok piače aładki, ma- słam zalivaje. Kala piečy myšaniatka katu pamahaje. A sabač- ka ũje viaroŭku — puhu dla chłopčyny. Bondar-dziacieł na na- choŭki dľubaje asinu. Kaziol łapci papraŭlaje, skuratom macuje. A pad łożkam pавučočak krosiency majstruje.

V i e r a b i e j k a .



Voš pryjšli zimovy ściuży,
na dvare zamierzli luży.
Skača, skača vierabiej,
jon sklikaje ũsich dziaciej.

Da dziaciej jon prošbu maje
i čyrykaje, jak znaje:
ciŭ, ciŭ, ciŭ, ciŭ, ciŭ, ciŭ...
Dajcie ziornaŭ — ja čuć żyŭ.

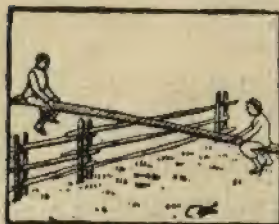
Jeſci mnoha mniej nia, treba:
trochi ziornaŭ, trochi chleba.
Kińcie, dzieťki, na ziamlu:
ja vam piesieńku ſpiaju:

ciŭ, ciŭ, ciŭ, ciŭ, ciŭ, ciŭ —
ja vam piesieńku ſpiaju.

K a ł y s k a .

Jak paklikaŭ dzieť Andrej
kałychacca ũsich dziaciej.
Dzieci raptam nalacielu,
na kałysku razam sieli.

Učapilisia za došku
Hryška, Miška dy Cimoška.
Nie papali Chłor dy Klim —
Niekudy prytknucca im.



Chłor i Klim pajšli sami hojdacca.

K a t o k.

U Savosieva susieda
byŭ piareścieńki katok;
wychavaniec Paŭła-dzieda,
taki słaŭny piastunok.
Nos čarniavy,
chvost bialavy,
zadziraścieńki,
kipcik-ščypčyk
zahrabaścieńki;
łapki-drapki

mašastovyja,
a šarścinački šaŭkovyja.
Hubki-zubki
admyslovyja,
vusy-rusy — patarčastyja...
Taja śpinka, jak nacinka,
vyhinastaja.
Vuški-sluški
nia mylajucca,
vočki ŭ nočku zapalajucca.

Chadziŭ katok pad mastok,
łaviŭ rybkę za chvastok,
potym dziedu jon na piečy
kazki-bajki varkavaŭ,
bolš chvościkam 'da rečy
taktu śpievam adbivaŭ.
Kocik z dziedam žyli ŭ zhodzie,
nie svarylisia za pieč.



J. Kołas.

M i k o ł k a.



Havoryć huś Mikołcy:
— Kab tabie pamycca troški!
Havoryć Mikołcy kačka:
— Na ciabie hladzieć hadka!
A śvińnia ad śmiechu davicca!
— Mnie Mikołka padabajecca!

Z a d a č k a.

U chacie čatryr kutki: v koźnym kutku siadzić pa katku;
prociŭ koźnaha kata siadzić pa try katy. Kolki katoŭ u chacie?

Sielanin i miadźviedź

(k a z k a).

Pryjšoŭ miadźviedź da sielanina i kaža jamu: „važmi mianie razam rallu abrablać“.

— „Dobra, — kaža sielanin. Čamu nie? Budzieš pamahać u pracy,



dyk budziem razam i ŭradžaj dzialić“.

Voš vyjšli jany siejać pšanicu. Sielanin sieje, miadźviedź baranuje. „Tabie — kaža miadźviedź — bu-

duć viarški, a mnie karaški“. Sielanin zhadziŭsia. Vyrasła dobraja pšanica. Sielanin nažaŭ šmat kop pšanicy, miedźviadziu... jakaja-ž karyść? — „Nie, dumaje sabie miadźviedź: bolš nia dam siabie ašukać“.



Kali na druhi hod pryjšła para siejać repu, znoŭ miadźviedź kaža sielaninu: „ciapier ty, brat, biary sabie karaški, a ja važmu viarški“. — „Dobra, adkazvaje selanin. Jak ty

chočaš, chaj tak i budzie“. Chutka sielanin nakapaŭ poŭnyja miaški repy, a miedźviadziu znoŭ... jakaja-ž karyść? Niezdavoleny pajšoŭ jon u les i bolš na rallu pracavać nia pry-chodziŭ.



Biełaruś i Biełarusy.

Jość sloŭca cennaje ūsim i znamianita,
Što vymaŭlajecca z pašanaj dzicianiom,
U jakim paniaćcie Baćkaŭščyny skryta: —
To Biełaruś, to kraj, dzie my zdaŭna žyviom.

A. Ziaziula.

R o d n y K r a j.

O, moj rodny kraj! Chmurna paziraješ ty z siniaha tuma-
nu, što loh pa krajoch paloŭ, dzie nieba, spuściŭšysia nızka,
abymajecca z biednaju ziamloj. Parezali ciabie vuzkija sialan-
skija darohi, čornyja ścieżki, reki i vaziory, lahčyny i bałoty,
lasy i hory. A biednyja wioski i sioly biez usialakaha paradku
paraskidalisia to tam, to siam pa horach, lahčynach, na biera-
zie rečak, siarod dalokaha pola, pa ciomnych lasoch. Pakryvi-
lisia chaty, abvišli strechi na humnach, sinija kupiny mochu taŭ-
stoju karoju lahli na hniłych sa-
łamianych strechach. Žbiŭsia
ŭ kuču budynak. Raspaŭźlisia na
poli, jak červi ŭ niahodu, bied-
nyja mużyckija chaty. Navaleny
ŭ kuču biarvieŭni, strużki, salo-
ma. Dzie-nia-dzie hłanie nudna-
ja viarbina, bliśnie biarezina, vy-
skačyć klon. Jak niaviesieła, jak
niaprytulna paziraješ ty, mużyckaja wioska, sirata miż ludzkoj
biadoty!

A poruč z ubohimi ludzkimi budynkami ūpiorlisia ŭ nieba
vysokija pałacy, zielaniejuć sady, łomiać hallo jabłyki i hrušy,



šyraka raskidalisia bahatyja nivy, pasucca sytyja koni dy valy-
rahali, dy tysiačy aviec rassypajucca pa poli...

O, moj rodny kraj! Poruč z halitoju chodzić roskaš i ba-
haćcie; razam z ludzkimi ślaźmi ljucca viasiołyja hałas y pie-
sień, hrymić muzyka z raskošnaha sadu.

Tolki nudnyja pieśni tvaje, Biełaruś, chapajuć za serca, ża-
łobiać dušu, tumaniać vočy ślaźmi, płacuć i stohnuć i horkaju
ŭpiekaju, cichaju skarhaju plyvuć pa dalokamu, niaviedamamu,
siniemu, spakojnamu niebu.

J. Kołas.

S ł a v i a n i e.

Biełarusy havorać pabiełarusku, palaki papolsku, ukraincy
paukrainsku, rasiejcy parasiejsku. Usie hetyja movy nazyvajuc-
ca **slavianskimi**.

Niekali prodki biełarusaŭ, rasiejcaŭ, palakoŭ, ukraıncaŭ, če-
chaŭ, serbaŭ, baŭharaŭ i inšych slavianskich narodaŭ mieli ad-
nu movu supolnuju. Ale z praciaham času, kali słavianie raś-
sialilisia pā roznych krainach, hetaja adzinaja mova padzialiła-
sia na movy słavianaŭ ŭschodnich, zachodnich i paŭdzionnych.

Biełaruskaja mova należyć da ŭschodniaje hrupy słavian-
skich movaŭ, tamu i maje najbolš supolnaha z movaju rasiej-
skaju i ukrainskaju, bo i Rasiejja i Ukraina, jak i Biełaruś, zna-
chodziacca na ŭschodzie Eŭropy.

Polskaja mova i českaja należać da zachodnich slavian-
skich movaŭ.

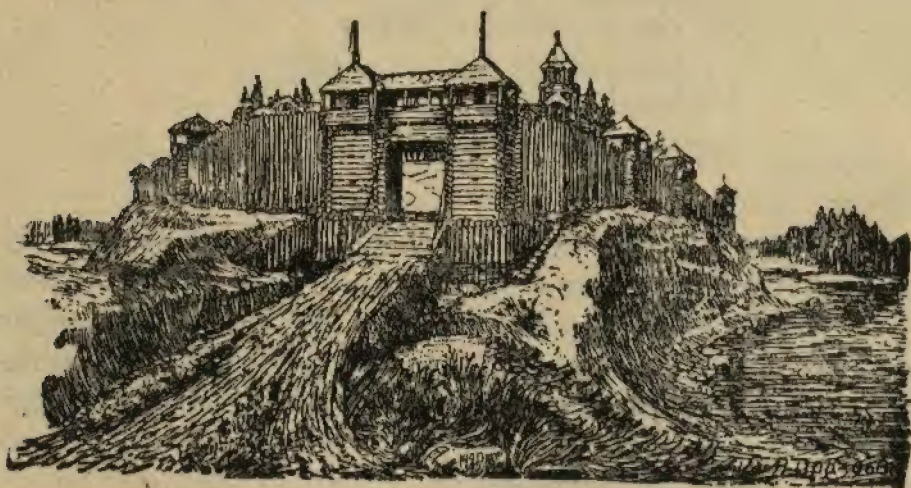
Serbskaja, baŭharskaja, charvackaja należać da paŭdnio-
vych slavianskich movaŭ.

Biełaruś u dalokaj minuŭščynie.

Biełarusy viedamy ŭžo bolš jak tysiaču hadoŭ.

Slavianskija plamieŭni, jakija ŭvajšli ŭ skład biełaruskaha narodu, byli blizkija miž saboju movaju, zvyčajami i ŭsim skladam ŭžycia. Najvialikšym z hetych plamieŭniaŭ było plemia **kryvickaje**. Adsiul pachodzić daŭniejšy nazoŭ movy biełaruskaj, jak movy „kryvickaj“.

Tady (IX—XII wiek) ziamla biełaruskaja była padzielena na volaŭci abo kniaźstvy, na čale jakich stajali kniazi. Połackaje kniaźstva, sa stalicaju ŭ Połacku, było najmahutniejšym. Kala jaho, zachoŭvajučy bolš-mienš svaju samastojnaść, źbiralisia ci hurtavalisia drabniejšyja kniaźstvy, jak-to: Smalenskaje, Turaŭskaje, Viciebskaje, Słuckaje, Pinskaje, Navahradzkaje, Mścislauŭskaje, Niašviskaje, Mazyrskaje, Mienskaje, Druckaje, Švislackaje i inš.



Abaronny zamak z XIII-ha stahodździa.

U XIII stahodździ biełaruskija plamieŭni pačynajuć zlučacca z litvinami. Budujecca **Vialikaje Kniaźstva Litoŭska-Biełaruskaje**, u jakim kiruje haspadar — vialiki kniaź litvin, a panuje kultura i mova zaniapaŭšaje Połaččyny. Biełaruskaja mova ŭ novym haspadarstvie była movaju dziaŭžanaŭ: joju pisalisia

zakony i rasparadžeŋni ūladaŭ; biełaruskaju ci — jak tady ja-
na nazyvałasia — „ruskaju“ movaju karystalisia i ŭ škole, i ŭ
vojsku, i ŭ sudzie, i ŭ handli.

U toj čas Biełaruś była bahataju i słaŭnaju krainaju. Ha-
spadary ci kupcy z Biełarusi vazili chleb i ūsialakaje dabro ŭ da-
lokija zamiežnyja krainy. Biełaruskija mastaki budavali ŭ krai
i zahranicaj raskošnyja zamki i pałacy, cerkvy i kaścioły. Bie-
łaruskija drukary drukavali knihi i pašyrali ich u svajej Bać-
kaŭščynie i ŭ roznych krainach. Ad biełarusauŭ navučylisia dru-
karstva rasiejcy i ukraincy. Usiudy byŭ paradak, dabrabyt i sła-
va Biełarusi.

U starynu Biełarus niepaddany
haspadaryŭ, byŭ sam nad saboju,
i daloka u šviecie byŭ znany
za litoŭskaj i lašskaj ziamloju.
Ale čas praminuŭ i niadola
na narod jak-by kamień zvaliłaś:
biełaruskaja słaва i vola
adyjšła, adćvila, zakaciłaś.

Zaniapad Biełarusi pačaŭsia z kanca XVI stahodździa. Paŭ-
stała vialikaja pahroza nia tolki dla biełaruskaje movy i kultu-
ry, ale i dla samaha isnavaŋnia biełaruskaha narodu. Ale jon
pieratryvaŭ hetaje lichalećcie, i ŭ niavoli i pryhniečaŋni zach-
vaŭ svoj najdaražejšy skarb—movu, jakoju my i siaŋnia havorym.

Zachavaŋnie rodnaje movy jość parukaju lepšaje doli i ad-
radžeŋnia biełaruskaha narodu.

~~~~~  
Dyk šanuj, Biełarus, svaju movu, —  
heta — skarb naš na wiečnyja hody.  
Za pašanu radzimamu slovu  
ušanujuć nas braćcia — narody.

A. Harun.



## M o j k r a j.

Lublu ciabie, moj kraj radzimy,  
moj biedny Bielaruski kraj!  
Lublu tvaje bałoty z mocham,  
lublu biarozavy tvoj haj.

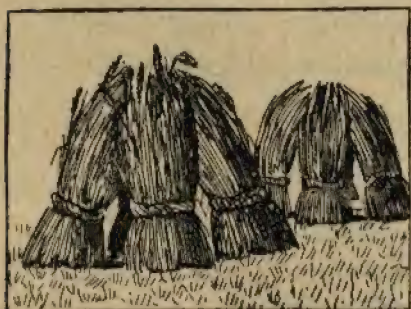


Lublu tvaju strachu z sałomy  
i pieśniu żaŭranka viasnoj:  
lublu, jak viecier bujny vyje  
unočy lutaju zimoj.

Lublu ciabie va ŭsiaku poru —  
tvoj les, i rečki, i ziamlu,  
tvajo żyćcio, niadolu, dolu  
i pieśniu sumnuju tvaju.

## Biełarusy i ich żyćcio.

Biełarusaŭ usiaho jość bolš jak 10 miljonaŭ. Najbolš biełarusaŭ żyvie va Uščodniaj Biełarusi, potym u Polšcy. Polska-ja statystyka naličvaje biełarusaŭ 1.600.000 (pavodle samych biełarusaŭ naličvajecca ich pryblizna dva z pałovaju miljony). Rešta biełarusaŭ żyvie ŭ Łatvii i Litvie, razam z łatyšami i litvinami. Šmat biełarusaŭ, šukajučy pracy, vyjechała z Bačkaŭščyny i żyvie pa-za miežami našaje ziamli.



Ziamla na Biełarusi miascami dobraja, uradžajnaja, miascami kamianistaja, bałocistaja. Najlepš rodzić żyta, pšanica, lon, bulba, buraki.

Lesu i vady na Biełarusi šmat. Jość vializarnyja puščy, ba-hatyja na dreva i žviarynu. Jość

šmat vazioraŭ i rekaŭ — vialikich i małych, bahatych na rybu. Spamiž rekaŭ najvialikšyja: Džvina, Nioman, Dniapro.

Bolšaść Bielarusaŭ žyvie z haspdarki. Niekatoryja — chto nia maje ziamli — pracujuć na čyhunkach, ramiešnikami, batrakami ŭ abšarnikaŭ i t. p.



Žyviecca našym ludziam na wioscy ciažka. Mała majuć ziamli i niezaŭsiody ŭmiejuć hetu ziamlu najlepš vykarystać. U nas jdzie ciapier raššialeńnie na chutary. Vioski małapamału źnikajuć.

Bielarusy ŭ praciahu troch apošnich stalećciaŭ byli adsunuty ad ašviety, — hetym tłumačycca, čamu ciapier u nas stolki biady i ciemnaty.

Ašvieta zdabyvajecca praz školy, knižki, kursy, samaadukacyju. Šyroka vyjści na hety šlach pavinna pieradusim biełaruskaja moładź.

## Pieśnia.

Pa šyrokaŭ Bielarusi  
niachaj pieśnia palacić,  
chaj u traŭcy zašapoča,  
kałasami zašumić.

Chaj prabudzić jana recha  
siarod wiosak, haradoŭ,  
chaj ŭpadzie ludziam u sercy,  
raschvaluje ŭ žyłach kroŭ.

Chaj lacić praz sienažaci,  
ciomnym lesam zdryhanie.  
Usio hora, ŭsiu niadolu  
z Bielarusi pražanie.

A. Biarozka.



## P a l e ś s i e.

|                                                                                                                        |                                                                                                                          |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Ciomny bor, kusty, bałoty,<br>kućy łoz i dubniaku,<br>rečki, kupiny, čaroty,<br>mora traŭ i chmyźniaku.                | Pieraleski, les, palanka,<br>staraświecki dub z żarłom,<br>chvoja — wielič na kurhanie<br>z čornym buslavyym hniazdom... |
| Mościk, złożany z biarwieńniaŭ,<br>brod i hrebla koźny krok;<br>na darozie rad kareńniaŭ, —<br>kryż, pachileny na bok. | Hraž, piaski; łuzok zialony;<br>šum krynički z-pad karča,<br>šelest liściaŭ nieskančony,<br>kryk u niebie krumkača.      |

Vierba, hruša — siracina,  
nizkarosły ciomny haj...  
Heta ty, bałot kraina!  
Heta ty, paleski kraj!

J. Kołas.

## N a š y p i e ś n i.

Koźny narod maje svaje pieśni.

Asabliva mnoha piesień maje Biełaruski Narod.

Praz usio żywćio idzie z biełarusam jaho pryhožaja pieśnia. Jašče nad kałyskaju mama pijała dziciaci:

— Luli, luli, luleńki,  
Prylacieli huleńki,  
Stali jany hurkatać,  
Dziciatačka kałychać.  
Ja paju u miastečka,  
Kuplu jamu kałysačku.  
Kuplu jamu kałysačku  
I paviešu u sadočku;  
Budzie viatrec paviavaci,  
Majho synka kałychaci,—  
Buduć ziaziulki kukavaci,  
Majho synka zabaŭlaci.



Vyrasła dzicia, pajšlo ũ pole za statkam. I tam čuje piešniu:

Oj lacieli žuraŭli  
Dy pasieli na ralli.  
Pytajecca žuraviel  
Da svaje žuravuški:  
— Žuravuška, ty maja,  
Jaka lepšaja ralla?  
— Oj na rańniaj, na ralli  
Rodzić žyta, pšanica,  
A na późniaj, na ralli  
Rodzić kukol, miatlica.

Maładaja dziaŭčyna cely dzień žała žyta. Mocna ũmaryła-sia. Viečaram idzie damoŭ i razam z siabroŭkami piaje zvonkiju piešniu:

|                            |                            |
|----------------------------|----------------------------|
| Oj huknu ja darohaju,      | Jak nia budzie hatavaci,   |
| Zialonaj dubrovaju.        | Nia prydu načavaci, —      |
| Niachaj mianie maci čuje,  | Načavacim ũ ciomnym lesie, |
| Mnie viačeru hatuje:       | Pry zialonym haresie;      |
| Viačeru mnie smačnieńkaju, | Načavacim ũ čystym poli,   |
| Paščielku bieleńkaju.      | Pry zialonaj dubrovi.      |

A voš pryjšła para viasielle spraŭlać. Kolki tam śpievu! Na koŭnym šahu dla maładych i svatoŭ jość piešnia. Kali ũšio pryhatavana, kab viaści maładuju, tady dziaŭčaty zalivajucca svaimi zvonkimi hałasami:

Oj u sitničku, u rakitničku,  
Tam čorny voran krača:  
— Nia jdzi, Hannačka, maładzieńka,  
Bo tvoj baciuchna płača.  
— Oj niachaj płača, z kim sabie choča. —  
Ja jamu adrabiła, —  
Oj tam u kluni dyj na staroncy  
Hrabielki pałażyła.



Prychodzić zima, Kalady. Tut jość svaje pieśni — kalad-  
nyja. Taksama viasna maje — viaśnianyja, a Vialikdzień —  
vałačobnyja. Vałačobnyja pieśni pajuć chłopcy i dziaŭčaty ka-  
la vokan i pa chatach. Pajuć dla haspadara i haspadyni, abo  
dla ichn~~ych~~ dziaćci.



Mnoha piesień maje Biełaruski Narod. Pieśni pryhožyja:  
viasiołyja i sumnyja, skočnyja i praciažnyja, žartaŭlivyja i pa-  
važnyja. My pavinny lubić i šanavać svaju pieśniu tak, jak  
i svaju movu. Tady budziem žyć viečna, uroŭni z inšymi na-  
rodami i nas nihto nie pieramoža.

R. Š.

## B u d u č y n i a.

Kipić rabota, plyvie pot,  
i kryk i huł, jak hrom;  
tudy-siudy snuje narod:  
budujuć novy dom.  
Łapaty režuć hłyb ziamli,  
žvinić stalovy łom:  
na miescy daŭnaj staryny  
budujuć novy dom.

Štodzień uhoru ścieny jduć,  
ušyr i ŭdoŭž kruhom,  
balić mazol i rviecca hrudź,  
a ŭsio-ž budujuć dom!  
Nastanie dzień, nadojdzie čas,  
my krepku stol žviadziom,  
i lepšaj budučyniaj dla nas  
być musić novy dom.

Pracujma-ž, braćcia! Chaj chutčej  
naš ljecca pot curkom:  
pryždžom i my śviatejšych dniej,  
jak skončym stroić dom. Haľubok.

# Biełaruskaja pryroda i praca.

## V o s i e ŋ.

Pusta ů luzie. Tolki stohi  
paryžeũšyja stajać,  
dy špaki kala darohi  
cely dzień adno kryčać.

Hrečka zžata. Hoła ů poli.  
Žyta źvieziena daũno.  
Tolki płavajuć na voli  
kućy chmar, jak vałakno.

Doždžyk sieje biesprastanku,  
Viecier **švišča** tak, jak źvier...  
Kolki lužyn kala hanku!  
A hrazi, hrazi ciapier!..

Ssochli travy. Ŭsio paviała.  
Słoć, pluchota, choład, ćma...  
Ech, skarej by zakryvała  
ziamlu čornuju zima!

J. Kołas.

## Ž u r a ů l i.

Žałasnyja kryki  
ljucca nad ziamloju  
i čapajuć serca  
žalem i ślazoju.

Ŭ biezhraničnym niebie  
roũnienieńkim šnuročkam  
žuraũli u vyraj  
ciahnuć nad lasočkam.



**Narodnaja prymieta.** Žuraũli nizka — zima blizka; žuraũli vysoka — zima ďaloka.



## U v y r a j.

Idzie zima. Ściudziena. Usio pakryjecca śnieham. Čym maleniečkim ptušačkam pakarmicca? Dobra dziatłu: svaim doŭhim nosam jon vydziaŭbie spad kary i vusienia jakoha i čarviačka. Nie biaduje i kurapatka: u lesie šmat usialakaha nasieńnia i zasochšych jahadaŭ. A dla vierabja abo hila i zusim nijakaha strachu niama. Jon zaŭsiody znojdzie pażyvu kala chlava ci humna. Jon tabie i ŭ sieni ŭlacić, i navat u chatu. Dyj i dzieci pakormiać inšy raz ziarniatkami.



Zusim inakš čujucca pierad zimoj lastaŭki, žaŭranki, vałasianki, malinaŭki, špaki: bo niama ni mušak, ni kaziulek, ni čarviačkoŭ, jakimi jany żyviacca. Abo busły, žuraŭli, dzikija husi, kački — dla ich niama ni žab, ni vužakaŭ, ni ślimakoŭ. Usio pachavalasia ŭ mule, pad kareńniami dreŭ.

Tamu i adlatajuć našyja ptuški ŭ daloki ciopły kraj praz mora šyrokaje, praz hory vysokija. Vialikaja daroha, ciažkaja daroha! Šmat hinie ich z hoładu, šmat zabivajuć dziarlivyja ptuški, šmat i niadobryja ludzi stralajuć. Mo' tolki pałova dalataje.

## A h a r o d.

Vosień załataja!  
Ty nam pryniasła  
poŭny aharody  
uśiakaha dabra:  
morkaŭki, cybulki,  
bručki, buračkoŭ,  
bulby i kapusty,  
redžki, harbuzoŭ.  
Usio heta zložym —  
budzie na zimu.  
Chto pracuje, zimka  
nie strašna tamu.





## Z i m a.

Nadyjšli marozy, rečki zakavali,  
 bielyja biarozy iniejem ubrali.  
 Miakkaja piaryna vočy adbiraje;  
 bielaja raŭnina — ni kanca, ni kraju!  
 Pad pialonkaj bielaj travy i listočki.  
 Pole aniamiela. Zmoŭkli ručajočki.  
 I schililiś łozy, čuć hallom chistajuć...  
 A ŭ paloch marozy dy viatry hulajuć.

J. Kołas.

## U š k o ł u.

|                        |                          |
|------------------------|--------------------------|
| Soniejka zirnula       | Žyva jon pamyšsia,       |
| ŭ miorzłaje vakno,     | paŭtaryŭ urok, —         |
| iskrami zažjala        | kisialku pašniedaŭ       |
| dziŭna tak jano.       | z tatkam Vasilok.        |
| Rana ŭstaŭ z paścielki | Siaŭnnia dzień viasioly, |
| chłopčyk Vasilok,      | žjaje jasnatoy:          |
| i ŭ vaknie ubačyŭ      | dobra biehčy ŭ školu     |
| śvietleńki dzianiok.   | dziетkam hramadoj.       |

Za vaknom, jak srebra,

skrož bialešsia śnieh.

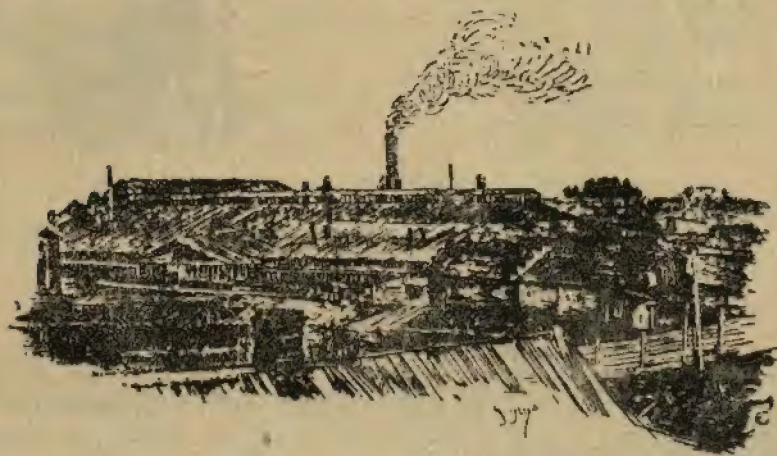
Chłopčyk chutka ŭ školu

z siabrami pabieh. J. Žurba.



## N a h u c i e.

Znajomy Sidarukoŭ byŭ rabočy. Adnaho razu jon spytaŭsia ŭ Sidaruka: „Chočaš pahladzieć našu hutu?“ — „Chaču“, — skazaŭ Sidaruk. Na druhi dzień Sidaruk z Jankam pajšli na hutu. Janku Ździviŭ vializarny budynak, vysačeznyja kominy.



Ŭ siaredzinie huty Janka ŭbačyŭ vializarnuju kruhluju pieč, u jakoj byŭ mnoha vakiencaŭ. Ŭ piečy znachodziŭsia jakajaści rastopenaja Źyžka. Ad vialikaj haračyni jana byŭ zusim biela-ja. Rabočyja byli biez kašul. Z doŭhimi trubkami rabočyja padychodzili da piečy i praz akiency apuskali ich u Źyžku. Na kancy trubki zastavalisia kapli hetaje samaje Źyžki. Tady rabočyja dźmuli ŭ druhi kaniec trubki, i kapla, jak burbalka, pačyna-ŭła raści i razduvacca. Voš jana zrabiŭsia vialikaja i doŭhaja. Rabočy razrezaŭ jaje, vuraŭniaŭ, i Janka ŭbačyŭ zvyčajnaje škló, što ŭstaŭlajuć u vokny.

Na zakančeńnie ahladu nam pakazali skład, u jakim pie-rachoŭvalisia vyrablenyja rečy — butelki, šklanki, spodački, škla-nyja košyki, mišački, čarnilicy i inš.

---

**Narodnaja prymieta.** Kali vostraja zima, dyk budzie ha-račaje leta.

**Zahadka.** Sivy vol vypiu vady doŭ.

## U z i m k u.

Maci z kalaŭrotam      Zaviarucha plača,  
siela la vakna;      hrukaje ŭ vakno,  
choča stavić krosny      i hrachoča prałka  
pad viasnu jana.      z joju za adno.

Kala matki dziecki  
sieli ŭsie ŭradok.  
Im prytulna, dobra —  
ciopły ich kutok.



**Prykazka.** Noč matka, a dzień bačka.

## V i a s n a.



Soniejka padniałosia vysoka.  
Udzień užo dobra pryhravaje. Pa-  
čarnieli ŭzhorki. Usiudy ručajki.  
Rečka ažno hudzić. Šyroka ražli-  
łasja jana pa harodach, zatapiła  
viaskovyja łažni. Dzieci pilnujuć,  
kali padymiecca lod i pojduć kry-  
hi. Prajšoŭ dzień-druhi, i raptam  
štoś hlucha zašumiela, zahudziela

na rečcy. — Lod idzie! Lod idzie! — viašioła kryknuŭ Mikołka  
da svaich tavyjšoŭ, i ŭsie vichram palacieli na rečku.

## Z v y r a j u.

Skażecie, ptušački, vy mnie,      Zdalok ledź čutny kryk lacić:  
čamu nie zastalisia ŭ toj staranie?      „Choć dobra u kraju tym żyć,  
Z kraju, što źviecca ziamny raj,      choć wiek panuje tam viasna,  
vy lacio ŭ naš sumny kraj.      milej nam rodna starana:

tut matki hniozdy nam vili,  
siarod lasoŭ tych my żyli,  
tut hadavali nas jany,  
siudy lacim my što viasny“.

**K. Bujło.**



## N a n i v i e.

Ť poli zranku za sachoju  
arataj hukaje,  
Siŭku, druha ť ciaŭkaj pracy,  
prosić — panukaje.

Hej, moj konik! hej, moj sivy!  
Nu, jašće, maleńki.  
Varušysia, hej, nia bojsia,  
Konik moj siviěńki.

Sam biaz šapki, bosa nohi,  
hruzina raskryta;  
bjuć kamieńni ab naroŭi,  
skryhaciać siardzita.

Projdzie boraznu arataj,  
sošku padtrasaje,  
sam nazad ũwieš padajecca,—  
konik, służbu znaje:

sam zachodzić biez panuki,  
biez kamandy, spraŭna,  
aŭ niejk hlanuć na sivoŭa  
luba i zabaŭna.

Arataj-ŭa, zaviarnuŭšyš,  
spynić druha-Siŭku,  
słowa łaskavaje skaŭa  
i paprawić hryŭku.

Hładzić konika pa šyi,  
Much dakučnych honić,  
jak-by z samym lepšym druham,  
z sivaŭom hamonić.

Konik trecca hałavoju  
ab jaho kašulu...  
Adpačyŭšy, znoŭ jon ciahnie  
sošačku-kryvulu.

J. Kołas.

## V a r o n a i l i s i c a.

(Pavodle Kryłova).

Varonie raz pašancavała:  
Kusočak syra niehdzie ũkrała.  
Na dreva vysaka zasiela,  
Pašniedać dobrańka chaciela;

Dy niešta dumala sabie,  
A syr dziarŭala u dziubie.  
Na tu biadu lisa była tut niedaloka.  
Na syr hladzić, z jaho nia spuścić voka...

A jeści choćacca biadniazie,  
Što leďŭ ŭyva pa šviecie łaziel!  
Dy što-ŭ? Varona ŭjeść kusok toj zara...  
Ale lisa chitra była i stara,



Dyk daj chvalić varonu tuju:  
„Chto bačyŭ, kaža, hdzie takuju,  
Jak ty, varona? Jaki nasok!  
Jakija piory! Tvoj hałasok

Taksama rajski musić budzie:  
Jak zapiaješ — dzivujcieś, ludzi!  
Jak ty sama — taka pryhoža,  
A zapiaješ taksama hoža,

Dyk uciakaj tahdy i drozd i saławiej,  
Bo lepšych śpievakoŭ nia treba dla ludziej!“  
Tut z radaści varona naša miła  
Tak karknuła, što mieła siły:  
Dyk vypaŭ syr; lisa jaho dastała,  
Varonie-ž piaty pakazała.

Varonaŭ bolš na świece, jak ludziej.  
I toje tak-ža zrazumiej,  
Što durań, u vočy pachvalony,  
Durniej byvaje ad varony.

**V. Advažny.**

---

## K a s c y.

Kasiec za kascom vystupaje,  
kasiec dahaniaje kasca —  
advažna i mierna šahajuć  
dalej i dalej biez kanca.  
I syplucca mierna ŭzmachi  
navostranych kos na travu,  
i hinie, biaz žalu i strachu,  
žyvaja krasa na łuhu.



**M. Mašara.**





## L e t a.

Zvonić pole dolaj, volaj,  
 Zvonić pole ũ kaŕaski;  
 ũ bujnym łuzie źjajuć, hrajuć  
 kraski, moški, matylki.  
 Rečka ũjecca dy śmiajecca  
 da zialonych łoz i volch,  
 a ũ vadzicy šybka rybka  
 šmyhacić na paplaŭkoch.

J. Kupała.

## Da na hary viecier vieje...

*(Narodnaja pieśnia).*

|                           |                             |
|---------------------------|-----------------------------|
| Da na hary viecier vieje, | A na jadra jadraniŕta...    |
| Haspadar ŕyta sieje,      | A na taku ũmalotam,         |
| A siejućy Boha prosić:    | A ũ dziaŕŕy padchodam,      |
| „Zaradzi, Boŕa, ŕyta,     | A ũ piećy rumiana,          |
| Na pryšłaje leta,         | A na stale kachana,         |
| A na korań karanista,     | A na stale, jak soniejka, — |
| A na kołas kałasista,     | Haspadarom na zdaroviejka“! |

## Biełavieskaja pušča.

U Pružanščynie, a častkova ŭ Bielščynie i Vaŭkavyščynie daloka ŭzdouž i ŭpopierak raskinułasia pušča. Ad imia svajho asiarodździa ŭ miastečku Bielavieży jana nazyvajecca Biełavieskaj. U pušcy husty, viekavy, wielmi bahaty les. Tut bierest, hrab, dub, jasień, sasna-vielič, lipa, biaroza, jelka i inš. Dreva ūsio zdarovaje, hładkaje, roŭnaje. Jość duby, jakija pry karani mohuć abchapić tolki try-čatyry čaławieki, uziaŭšysia za ruki. Jość šmat lesu tak zvanaha maštovaha — vysokija, vysokija sosny, jakija jduć na mašty na karabloch.

Jašče da vajny, a asabliva pašla vajny pušču pačali vyrubać. Vysiečany les spleŭlajecca pa rečkach Nareŭcy i Narvie, a dalej Buhu i Viśle zahranicu, pieravažna ŭ Anhliju i Niamieččynu. Za les biaruć dobryja hrošy.



Ale pušča cikavaja i redkaja nia tolki svaim lesam. U joj šmat, šmat usialakich źviaroŭ, jakich niama ŭ zvyčajnych našych lasoch. Samy cikavy źvier — heta zubr. U nas zubry jość tolki ŭ Bielavieskaj pušcy. Da vajny ich było tam kala 1000, a ciapier tolki 14.



Zubr napaminaje vializarnaha byka. Na chrybcie ŭ zubra vialiki horb. Na šyroki łob spuskajecca doŭhaja poŭšč, jakaja źvisaje jak barada.

Za zubrami jość asobny dahlad. Ciapier jany zahnany ūsie ŭ asobnaje zaharodžanaje miesca — źviaryniec. Lašniki viedajuć kožnaha zubra. Kožny zubr ma je metryku i svajo imia.



Zubry nie napadajuć na ludziej, chacia byvali wypadki, što zabivali svaimi rahami. Kali zubr vyjšaŭ na darohu, lepš jaho abyjšci ci abjechać z kaniom.

Aprača zubroŭ, jość u pušcy aleni, łasi, sarny abo dzikija kozy, dziki, danieli, rysy, barsuki, babry, nie havoračy ŭžo ab lisicach, vaŭkoch i zajcoch. Aleni byli pryviezienyja ŭ pušču z Sibiru hadoŭ 50—60 tamu nazad. Jany chutka razmnożyliasia (da 30.000). Vajna šmat razahnała źviaroŭ. A niekatoryja z ich (łasi) i sami paŭciakali, jak nia stała raniejšaha pryvolla.



# Kultura i postup.

## Ad karča da traktara.

U dalokaj minušćynie žyta, pšanica, prosa i inšaje zbož-  
ža rasło, jak dzikija trawy. Ale pryhledziušysia čalaviek pačaŭ  
žbirać ziarniatki, pieracirać ich na mu-  
ku i vypiakać prašniaki. Kab hetych  
ziarniatak sabrać bolš, prydumaŭ jon  
abrablać dla pasievu ziamlu. Spačatku  
jon draŭ ziamlu karčom abo sukava-



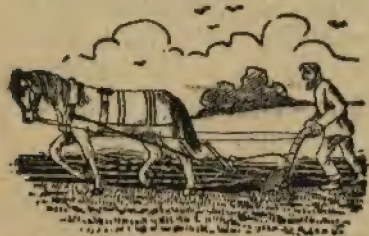
tym kijem: adzin čalaviek ciahnuŭ, a  
druhi kiravaŭ. Pracavać było ciažka, a  
ūradžai byli zusim małyja.

Tady ludzi dadumalisia da sachi.  
Stała lahčej, bo ŭ sachu možna za-



prahčy vały abo kania. Ale sacha nie  
padrezvaje kareńniaŭ, ziella i drenna  
advaračvaje skiby.

I ludzi dadumalisia da pluha. Pluh  
— syn sachi. Jon i padobny da jaje,

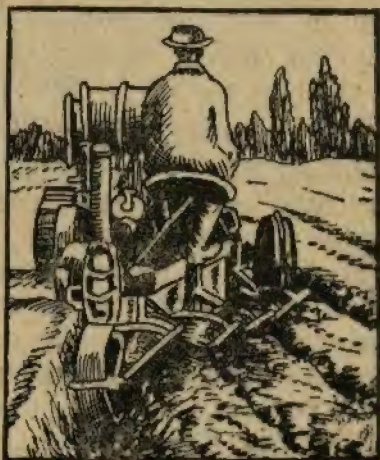


ale ŭ rabocie kudy lepšy za svaju  
matku. Adnak i pluham ciažka i nia-  
sporna pracavać.

I voš prydumali harać mašyna-  
ju — traktaram. Mašina pracuje i  
chutčej i lapiej. Čalaviek pierastaŭ  
mučyć i siabie i žyviolu. Sam tolki  
siadzić naviarchu i kiruje, a sotki  
i tysiačy barazion šcielacca pa šyro-  
kich paloch.

Mašynnaja apracoŭka daje bol-  
šy ŭradžaj i zbožža lepšaha hatunku.

Traktaram možna nia tolki harać, ale i kasić, i žać, i ma-  
łoć, i pieravozić zbožža.



## Ad lučyny da elektryki.

Pieršabytny i najprašciejšy sposab ašviatełńnia pamieškańnia Ź ludzkich heta Źyvańnie lučyny. Kab dostać samy vahoń, ciorli doŹha adzin kavałak suchoha dzierava ab druhi abo vysiakali vahoń pomačču kremienia (skałki), kresiva i biarozava-je hubki. Tak našyja dziadźki i ciapier vysiakajuć vahoń, kab zakuryć lulku — tavaryšku i pracy i adpačynku biełarusa.

Lučynu možna dzierci z sasny, biarozy i druhoha dzierava. Lučyna kuryć. Pry joj ciaška čaławieku dychać, u chacie zavodzicca šmat brudu. Najmienš kuryć biarozavaja lučyna. Kab lučynu Źtrymać na pastaŹlenym miescy, Źżyvali dy i ciapier Źżyvajuć na Biełarusi asobnuju pryładu pad nazovam „švietač“ abo „dzied“. Šviateł ad lučyny slaboje, niaroŹnaje, škodnaje dla voka čaławieka, a dym velmi škodny dla lohkich.

Druhi sposab ašviatełńnia, taksama velmi daŹny, heta Źżyvańnie tłušču Ź kahancoch, paźniej — Źżyvańnie łajovych i vaskovych šviečak. Šviateł tut lepšaje, jašniejšaje, bolš-mienš roŹnaje.

Z XVIII stahodździa ŹjaŹlajuca lampy, u jakich haryć haza. Lampy byvajuć małyja (kuryłki) i vialikija sa šklom. Adnyja dajuć šviateł mienš, druhija bolš. Haza reč davoli kaštoŹnaja, dziela hetaha na Biełarusi nia koŹnaja viaskovaja chata ma-je dobruju lampu. Połymia Ź lampie roŹnaje, spakojnaje. Čytać ci pracavać pry takoj lampie dobra i dla voka nia škodna. Aprača šviateł, takaja lampka, kali doŹha haryć, daje nia mała i ciapłyni na pakoju, dzie jana staić.

Najnaviejšy, najlepšy i samy tanny ciapier sposab ašviatełńnia heta — elektryka. Raz pravioŹšy draty i ŹkruciŹšy elektryčnuju lampku, nia treba bolš ni ab čym kłapacicca. Davoli tolki pakrucić tak zvany „vylučnik“, i lampka Źžo haryć abo pahašana. U haradoch elektryčnyja stancyi pieradajuć pa dratoch elektryčny tok va Źsie damy, fabryki, sklapy, ašviatełajuć Źsie vulicy, ploščy i h. d. Elektryčnaje šviateł, dzie jano jošč, možna mieć u koŹnuju chvilinu dnia i nočy. Elektryka - šviateł biašpiečnaje. SuŹ elektryčnuju lampkaču choć u siena — nie zaharycca. Elektryčnaje šviateł chaloŹnaje. Lampka nahravajec-ca slaba, i jaje možna Źziać u ruki. Elektryčnaje ašviatełńnie z koŹnym dniom pašyrajecca Źsiudy bolš i bolš. Niedaloki to čas, što i koŹnaja wioska budzie mieć elektryku.



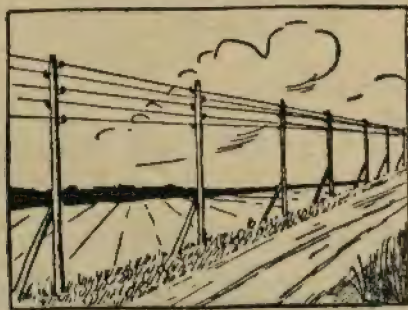
## Elektryka na službie čalavieka.

Elektryka — mahutnaja siła. Hetaja siła ũ bahatych i kulturnych haspadarstvach bolš i bolš dastasoŭvajecca da roznych patrebaŭ žyćcia.

Ŭ Amerycy, Niamieččynie, Savietach i inšych krainach elektryčnaja mašina blizu całkom zastupaje pracu kania i čalavieka. Tam elektryčnyja ruchaviki ciahnuć pluhi, žniajarki, — małociać, siejuć, pieravoziać snapy i siena, čerpajuć vodu sa studniaŭ, piłujuć dreva i t. p. Jość haspadary, u jakich elektryčnymi mašinami vykonvajecca 30—40 i bolejš roznych haspadarskich rabot.

Jašče bolšaje zastasavańnie elektryka maje ũ haradoch i pry znosinach ludziej miž saboju.

|                                |                              |
|--------------------------------|------------------------------|
| Z hułam, z hrukatom strašennym | Ašviatlaje horad blaskam.    |
| jana ruchaje mašyny,           | Pre ludziej vahony z laskam, |
| chutka biehaŭ pa drocie —      | što nia spraviacca i koni.   |
| nie pa ŭlasnaj choć achvocie.  | Ŭžyvaje ũ telefonie:         |



|                               |                              |
|-------------------------------|------------------------------|
| za sotki viorst tvaju razmovu | Ci pavietra tam, ci mora,    |
| pierakaža slova ũ slova.      | usioroŭna, joj nia hora —    |
| Telehramy nosić šparka.       | pre biaz drotu pa pavietry   |
| Varyć jeści, jak kucharka.    | na šmat tysiač kilometraŭ... |

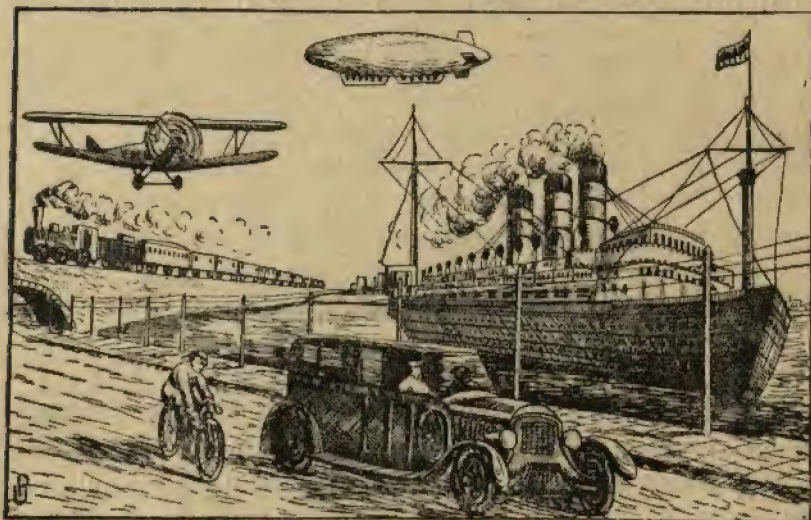
**Krapiva.**

„Z a s i e ũ k i“ taksama drukavała mašina elektryčnym tokam.

# Jak ludzi znosilisia miž saboju



d a ŭ n i e j



c i a p i e r

**Zahadka:** Kit-vialikan pierapłyŭ akijan, da bierahu padpływaje, vuhaj hlytajaje. Vozić narod, zaviecca...?



## Č y h u n k a.

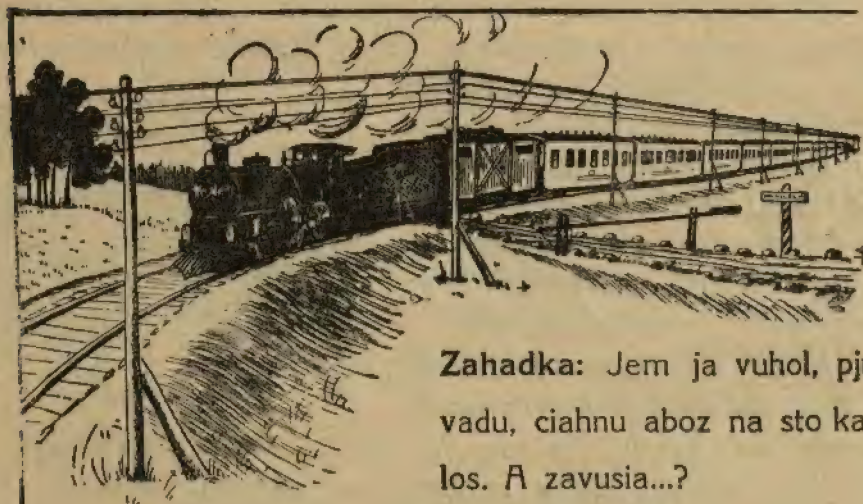
Ůdva rady miŹ paloŮ  
strojna rejki lahli,  
reŹuć nietru lasoŮ;  
toćać hrudzi ziamli;

dzie straloju laciać,  
a dzie duŹkaj biahuć  
cieraz hory i hladŹ,  
Źmieła rećki siakuć...

Ech, i bystry-Ź toj hon!  
Tolki pychaje dym,  
za vahonam vahon  
mćycca Źmiejem lichim!

Mćycca ůnoć i udzień,  
tolki pole dryŹyć, —  
lohkanohi aleń;  
tak aroł nie lacić!

J. Kołas.



**Zahadka:** Jem ja vuhol, pju  
vadu, ciahnu aboz na sto ka-  
los. A zavusia...?

## Vioska daůniej i ciapier.

DaůniejŹy vyhlad bielaruskaje wioski i skład Źyćcia byli inak-  
Źyja, ćymŹsia ciapier. Daůniej chaty budawali siakieraj z kruhla-  
koŮ i kryli Źalomaju, kałasami ůniz. Vokny ů chatach byli ma-  
leńkija i nizieńkija; pabityja Źyby zatykali chućciom abo zabi-  
vali doŹkami. Pod chaty vybivaůsia hlinaj, jak tok. Padlohaů  
nia bylo. Razam z ludŹmi ů chacie Źyli zimoj kury, aviećki, pa-  
rasiaty, ćasam i cialaty.

Ťsie chaty byli kurnyja, bo nia ťmieli vyvadžić kominať. Dym z piečy vychodziť praz adčynienyja džviery abo praz dziurku ť stalavaťni. Lampy byli tolki ť bahatych chatach; biednyja šviacili łučynaj; redka ť kaho była haźnica.

Vulicy časta byli vuzkija, kryvyja i brudnyja. Viasnoju i ťvosieni hraź niavyłaznaja. Takija-ž byli i panadvorki.

Apranalisia ludzi ť prostuju samatkanuju adziežu i nasili łapci. Ab łazniach redka čto i čuť.

Ziamlu harali sachoj, baranavali dzieravianaj baranoj. Nia znali ni burakoť karmavych, ni łubinu, ni saradeli.

Pavozki byli na draťlanych vosiach; huży i šlei byli z viarovak. Žyviola dahladalasja drenna.

Ciapier, havoračy ahułam, życio na wioscy źmianilasja na lepšaje i paradki pajšli druhija. Chaty budujuć ciapier na vysokich fundamantach, z česanych biarvieťniať, na hładki vuhol. Strech i chacia i kryjuć sałomaju, ale pad łapatu-stracharku, roťna i hładka. Kominy i piečy cehlanyja. — Vokny vialikija, pieravaźna z vakoťnicami i pryhoźaj šaloťkaj.

Ť chacie padłoha z doščak. Na miescy zedlikať i kałodak — ta-

buretki, nať kresły. Na miescy kublať — šafy i kamody.

Ašviatlajucca chaty lampami, a haźnicu zapalvajuć tolki ť kuchni dy ť humnie.

Sialiby składajucca z niekalkich budynkať, jak-to: humna, puni, vazoťni, švirna, pohraba, chlavoť — karoťnika, aťčarnika, švinarnika, nať kuratnika i husiatnika. Dla sabaki i to ciapier staviac budki.

Adziežu nosiac ciapier z dobraha samatkanaha sukna abo pałatna, a čto maje lišni hroš, toj i kramniny kupić, choć ja na vielmi čutka dziarecca. Abutak u mužčyn boty, u bab čaraviki.

Ť haspadarcy sialanie patrochu pierachodziac na šmatpolle z pładaźmienam, uźyvajuć štučnaje ťhnajeťnie, siejuć lepšyja





natunki zbożža, karmovyja trawy i h. d. Kožny haspadar maje žalezny pluh i takuju-ž baranu, a bahaciejšyja — drapaki, prужynoŭki, arfy i małatarki. Koni i karovy lepšaje parody.

Kalosa na žaleznych vosiach; zaprečka skuranaja.

Biełaruski kalendar jość blizu ŭ kožnaj chacie. Usio boľš i boľš pašyrajecca na wioscy biełaruskaja kniżka i hazeta.

## Švińnia i pčoly.

Niehdzie, u adnym sadku,  
Byŭ vulej z pčalmi ŭ kutku.

Raz u cioply letni dzień  
Švinka ŭleźła tudy ŭ cień,

Jamku vyryŭšy lażała,

Na rabotu pahladała.

Pčoł adnak-ža sumatochi

Nia uciamiła ni trochi:

Tam jany ušciaż hudzieli,

To ŭ vulej, to proč lacieli.

Pčoł davaj jana pytać:

— „Što vy heta biazumoŭku,

Biaz nijakaha štoś tolku

Nia kidajecie latać?“

A jej

Adkazaŭ vulej:

— „Robim na zimu zapas,

Chto tahdy prakormić nas?“

— „Hdzie vaš rozum Boh padzieŭ?

Ja vas navuču, jak żyć:

Vam z vulla zrablu karyta,

Sa svaim ustaŭlu ŭ chleŭ —

Ludzi buduć nas karmić.“

— „Von idzi, švińnia niamyta —

Źvieś vulej jej tut hudzić —

I šviet cely peŭnie źhinie,

Jak na im paradak švińni

Stanuć zavadzić“.

J. Bylina.

## Bieraży svajo zdaroŭje.

Zdaroŭje — najvialikšaje bahaćcie i ščaście čalavieka. Nia-  
ma ničoha milejšaha na świecie, jak zdaroŭje, i niama ničoha  
tak ciażkoha i prykraha, jak chvaroba. Silnym, poŭnym żywicia  
i radaści, i zdolnym da pracy moža być tolki čalaviek zdarovy.  
Dziela hetaha treba kožnamu svajo zdaroŭje bierahčy, a chva-  
roby vyścierahacca.

**Nie naražajsia na niebiašpieku.** Treba zaŭsiody być uvaž-  
livym da siabie i šviadoma nie naražacca na niebiašpieku dla  
zdaroŭja. Najčасьciej chvaroby zdarajucca ad nieašciarožnaści.

Adzin chłapieć 16 hadoŭ zasnuŭ na mokraj ziamli — ŭstać  
užo nia moh; na ŭsio żywicio zastaŭsia sparaližavanim. Kasiec,

umarytšysia ad ciazkoj raboty, napišsia vady z jakojšci lužyny — praz čatyry dni jon pamior, pakinušy siamju z šaščioch čaławiek. Być zašsiody ŭvažlivym — mienš budzie prastudy, ranaŭ, apaleńniaŭ, admarožvańniaŭ, źvichaŭ, pieralomaŭ i t. p.

**Padtrymoŭvaj čystatu chaty,** u jakoj žyvieš, — pašcieli, na jakoj špiš, — pasudy, z jakoj jasi i h. d.. Brud jość pryčynaj usich zaraznych chvarobaŭ (skuły, tyfus, krasnucha, karošta), bo ŭ im najlepš hadujacca zaraznyja żyvučki, što papadajuć u cieła čaławieka. Ad brudu-ž razvodziacca vošy, kłapy, prusaki i ŭsiakaja niečyść, z jakuju tak trudna zmahacca ludziam. Dla padtrymańnia čystaty treba čašciej myć i padmiatać padłohu, adčyniać vokny ci fortki, jakija pavinny być u kožnaj chacie, — pravietryvać adzieńnie, nakryvać dencam vadu, kab była čystaja, — biazumoŭna nikoli nie plavać na padłohu.

Sonca, šviežaje pavietra i čystaja vada — pieršaja patreba dla zdaroŭja čaławieka.

**Dahladaj svajo cieła,** kab zašsiody było čystym: letam kupajsia, u-va ŭsiakuju druhuju paru abmyvajsia da pojasa chałodnaju vadoju i chadzi ŭ laźniu (laźni pavinny być u kožnaj wioscy), pašla raboty i pierad ježaj myj ruki z myłam, pałašчы rot i zuby čystaju vadoju, nia try vačej brudnymi rukami, stryžy nohci, čyść vušy, dychaj nosam, a nia rotam, špi na pravyym baku.

Tut da rečy budzie ŭspomnić paradu adnaho doktara (francuza), jaki nie chvarejučy pražyŭ da sta hadoŭ: „Zašsiody trymaj žyvot u hoładzie, hałavu ŭ choładzie i nohi ŭ ciaple („u hoładzie“ treba rozumieć — nie abjadacca).

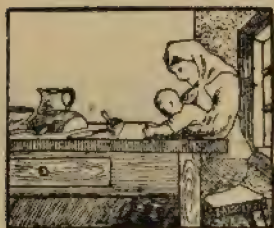
**Paradak u žyćci.** Kožny dzień u vadnu i tuju-ža hadzinu śniedać, abiedać, lažycca spać, prymacca za pracu. Pryvyčnaja praca zašsiody sparniej. — U-va ŭsijm pavinna być miera, asabliva ŭ ježy. Kali my jamo bolš, čym moža pieravaryć naš žyvot, my zachvarejem. **My jamo, kab žyć, a nie žyviom, kab ješci.** — Nia treba darma, papustomu tracić svaje siły, jak nia treba darma tracić i svoj čas i adymać jaho ŭ druhoha.

**Vyścierahajciesia zarazy:** nie chadzi da chvoraha na tyfus, nie karystajsia ručnikom ci adzieńniem chvoraha na trachomu, suchoty; nia jež z im z adnaje miski; nie čašysia čužym hrebieniem. Z usiakaj chvarobaj pačynaj barocca jak najraniej: na pačatku jana chutčej paddasca lekam.



# Беларуская азбука ГРАЖДАНКА.

а  
м



ам... ам...

мама

у



му... му...

уа... уа...



муха

с

саха  
суха

р

рама  
раса

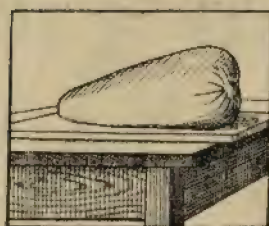
о

о ~ хо ~ хо

мох сох

аА мМ уУ хХ сС рРоО

Ы



сыр мур  
сыры мурсы

Ш



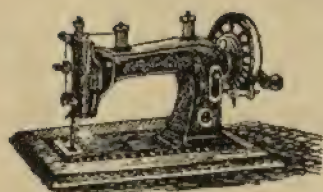
мыш  
мышы

Л

шыла  
мыла

Н

нос-насы  
нара-норы



рына  
машына шыла

П

лапа  
паша

К

каса  
кара

Т

ток  
тата

ЫЫШШЛНННППККТТ



Ж



жук нож-ножык

жыта крыж-крыжык

Мама дала Жуку малака.

В



вуж  
вол 3  
сава



замок  
Захар  
воз

дом

Д дошка  
андарак



сад-сады  
жалуд-жалуды  
У Тодара дуда

Г гарод гарох Ганка

нага луг гудок воз  
ножка лужок грудок гвозд

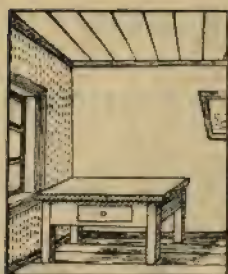
б боты  
баба  
збожжа

Бобка,  
служы!



ж Ж вВ з З д Д г Г б Б

**Ь**



стол коска рунь  
 столь коська конь  
 вугал Волга Кузьма  
 вугаль Вольга бульба

**і**



гусі ілжа  
 коні парог іржа  
 гоні пірог імшары

**Прыказка.** Ні мукі пылінкі, ні солі драбінкі,  
 ні пітва расінкі.

**ч**



чарот пугач ка-ч-ка  
 чупрына рагач га-ч-ка  
 чачотка ануча ты-ч-ка

У пушчы шмат сучча, ламачча.

**е**

сена серп певень Бельск  
 Беларусь ад веку краіна беларуса.

**ц**



цапы хлапец біць  
 цыган шавец біцца  
 Ціхан дубец цацкацца

**э**


эха рэпа дрэнна Зарэчча

**і і ч ч е е ц ц э э ь**




**Й** краіна паіць намітка  
край пойла наймітка

Дружна з ахвотай, гэі за работу!  
Весела і хутка сойдзе нам час.

**Я**  ягня сякера Марыся  
**Я** яма зямля Пярэста  
Якім жняя Дняпро

„Новая Зямля“ — паэма Якуба Кола-  
са. Яе павінен прачытаць кожны беларус.

**Ю**  люлька Юры  
**Ю** цюцік Юлька  
капялюш Юстын

Я кожнага дня мыю шыю халоднаю вадою.

**ё** ёрш калёсы кацянё - кацяняты  
лёд жывёла шчанё - шчаняты

ЗАГАДКА. Летам ёлка, а зімою цётка.

**Ф** фабрыка фэльчар фатаграфія  
**Ф** фасоля фальварак Мітрафан

Фанера або дыхта йдзе на шафы і куфры.

**ў** роў каўбаса дрэўца жэўжык  
кроў аўчына сяўба дзяўчына

Беларусь мае слаўную мінуўшчыну.

**ЗЬЗ** Зазьзялі зоры ў небе.

**ЛЬЛ** Ільля наробиць гнільля.

**НЬН** „Здаравейце“—кажуць пры разь-  
вітаньні.

**СЬС** Пружаны і Пінск на Палесьсі.

**ЦЬЦ** На вуліцу сьмяцьця ня выносяць.

**ЖДЖ** Дождж лье як з луба.

**ЗЬДЗ** Барбара мосьціць, Мікола гвозь-  
дзіць.

**ДЗЬДЗ** Няма гаспадара — ў хаце бяз-  
ладзьдзе.

**б'**

**д'**

**м'**

**п'**

**р'**

аб'едкі

ад'езд

сям'я

п'е

Мар'я

аб'ежчык пад'яжджаць раздум'е

п'яны

узгор'е

зрэб'е

пад'есьці

Дзям'ян

п'яўка

Забор'е

Дзеці! Пасьля буквара пачынайце вучыцца  
па кніжцы „П І Ш Ы С А М А Д З Е Й Н А“.



# Вучэньне—сьвет, нявучэньне — цьма.

...Падымайся з нізін, сакаліна сям'я,  
над крыжамі бацькоў, над нягодамі!  
Занімай, Беларусь маладая мая,  
свой пачэсны пасад між народамі.

Я. Купала.

## Д з е т к а м.

Вучэцесья, дзеткі, дужэйце на волі,  
каб скарбы навукі знайсці,  
каб лепш было з жыцьцем змагацца за долю  
на роднай і мілай зямлі!  
Бо цяжка, ой цяжка змагацца тым людзям,  
хто ў вечнай цямноце жыве!  
Ня бачыць ён сьвету і бачыць ня будзе,  
бо сьвет той навука дае.

М. Раманоўскі.

## П е р ш ы я б а р о з н ы.

|                            |                             |
|----------------------------|-----------------------------|
| Выйшлі раніцай вясною      | — Но!.. ўзаром, забарануем, |
| Людзі ў поле на ралью...   | выйдзем поле засяваць...    |
| —Но, Гняды!—і плуг сталёвы | Будзе жаўранак да ўсходу    |
| ўеўся глыбака ў зямлю.     | песьні звонкія паяць.       |

Можа ўзыйдзе рунь густая,  
можа стопчыцца дажджом?..  
З роем думак неспакойных  
йдзе араты за плугом.

Максім Танк.

## Сем радкоў.

Сем гадкоў, мой браце, маеш, Пяты скажа аб курганах  
сем гадкоў, казак шмат  
ў лемэнтары прачытаеш аб чым вецер пые рана  
сем радкоў. каля хат.

У вадным, што Беларус ты, Сёмы скажа, што так болей  
дзе жывеш, нельга жыць,  
як з кавалкам чорнай лусты на палосах лепшу долю  
ты арэш. як здабыць...

Трэці будзе мо' аб песні Навучыся, мілы браце,  
гаварыць сем радкоў;  
і аб сонцы, на прадвесні павіднее нам у хаце —  
што гарыць... мужыком.

Максім Танк.

## С я в е ц.

Ўставай, сявец. Бяры сяўню, За зіму ўспрэўшая зямля  
аўса, вады давай уволю табе аддасьць за працу многа.  
свайму любімаму каню, Ўставай, сявец! Няхай сяўня  
і едзь пасьпешна ты у поле. ня будзе пуста і убога.

Рукой зярнят бяры паўней,  
ды кідай мерна жменя ў жменю;  
са збожжам ў сэрцы думкі сей  
Надзеі, Праўды, Адраджэньня.  
Цішка Гартны.

---

„Не пакідайце-ж мовы нашай беларускай, каб ня ўмерлі“.

ФР. БАГУШЭВІЧ, 1891 г.

---



/// 111 111 111 111 111 111

ccc eee ooo zzz /// fff

а А н М на на

с С х Х са ха

о О р Р нох ро с

у У муха ү руху

Аса. Паса. Саха.

Мур. Тана. Пана.

ы У Тамы рамы.

и Ш Шорах мымы.

н Н Наум мамы.

л Л Лыса на мамы.

п П Тракоп скупы.

к К Крук на сукку.

т Т Митун сыры.

Раманка! У шкору!

Апачас куры нас.



Ѓ Ѓ баба Ѓоока

в.В вароты Ворша

дД дуда Давыд

гГ гурток Ганна

жЖ жук Жук

зЗ зорка Захарка

іІ іруша Іван

ѡ Кастусь Воляга

цЦ Цішка вучыца.

Беларус гаспадары.



и Мой родны краі!  
 е Ё Елка ідзе на сярнікі.  
 ё Ё У Навасёлках раднё.  
 ı ı М. Гарот - пісьменьнік.  
 э Э Электрыка - не газа.  
 я Я Я лётаў на аэраплане.  
 ю Ю Зязюля кукле на Юр'і.  
 ф Ф Фабрычны тэлефон.  
 За вучонага двух нявучонах  
 даюць, і то не баруць.  
 Беларусь - наша Бацькаў-  
 шына. 1 2 3 4 5 6 7 8 9 0.





## Ž m i e s t.

*bač.*

*bač.*

Časć alemantarnaja . . 3—45

### Čytanka dla dziaciej.

Zimovja hulni . . . . . 46  
Kožlik. Vierš . . . . . 46  
Mladźviedź i žniejka . . . 47  
Na haspadarcy . . . . . 47  
Vierabiejka. Vierš . . . . . 48  
Kałyska. Vierš . . . . . 48  
Katok. Vierš J. Kołasa . . . 49  
Mikołka. Vierš . . . . . 49  
Sielanin i mladźviedź . . . 50

### Biełaruś i Biełarusy.

Rodny Kraj . . . . . 51  
Slaviane . . . . . 52  
Biełaruś u dalokaj minuŭ-  
ščynie . . . . . 53  
Moj kraj. Vierš . . . . . 55  
Biełarusy i ich žyćcio . . . 55  
Piešnia. Vierš A. Biarozki . . 56  
Palešsie. Vierš J. Kołasa . . 57  
Našy piešni. R. Š. . . . . 57  
Budučynia. Vierš Hałubka . . 59

### Biełaruskaja pryroda i praca.

Vosień. Vierš J. Kołasa . . 60  
U vyraj . . . . . 61  
Aharod. Vierš . . . . . 61  
Zima. Vierš J. Kołasa . . . 62  
U školu. Vierš J. Žurby . . 62  
Na hucie . . . . . 63  
U zimku. Vierš . . . . . 64  
Viasna . . . . . 64

Z vyraju. Vierš K. Bujly . . 64  
Na nivie. Vierš J. Kołasa . . 65  
Varona i lisica. Vierš V. Ad-  
važnaha . . . . . 65  
Kascy. Vierš M. Mašary . . 66  
Leta. Vierš J. Kupaly . . . 67  
Da na hary viecier vieje...  
Narodnaja piešnia . . . 67  
Biełavieskaja pušča . . . 68

### Kultura i postup.

Ad karča da traktara . . . 69  
Ad lučyny da elektryki . . 70  
Elektryka na službie čala-  
vieka . . . . . 71  
Jak ludzi znosilisia i zno-  
siacca miž saboju . . . 72  
Čyhunka. Vierš J. Kołasa . . 73  
Vioska daŭniej i ciapier . . 73  
Šviŭnia i pčoły. Vierš J. By-  
liny . . . . . 75  
Bieražy svajo zdarouje . . 75

### Беларуская азбука

гражданка . 77—82

### Вучэньне — сьвет, няву- чэньне — цьма.

Дзеткам. Верш. М. Рама-  
ноўскага . . . . . 83  
Першыя барозны. Верш  
Максіма Танка . . . . . 83  
Сем радкоў. Верш Максі-  
ма Танка . . . . . 84  
Сявец. Верш Ц. Гартнага . 84